




RAFAŁ PANFIL*

 <https://orcid.org/0009-0004-4283-5804>

OBRONA I PODDANIE ZAMKU MALBORSKIEGO SZWEDOM
W 1626 ROKU ORAZ ROLA ROTMISTRZA WOJCIECHA PĘCŁAWSKIEGO
W TYCH WYDARZENIACH W ŚWIETLE RELACJI MIEJSCOWEGO
DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO

Abstract

The Defence and Surrender of Malbork Castle to the Swedes in 1626:
The Role of Infantry Captain Wojciech Pęcławski
in Light of Local Catholic Clergy Accounts

The 1626 invasion of Prussia by Swedish King Gustavus Adolphus was anticipated by the authorities of the Polish-Lithuanian Commonwealth. However, the rapid occupation of towns and castles by Swedish forces revealed Prussia's lack of political and military preparedness to counter the assault. In mid-July 1626, Gustavus Adolphus's army advanced on Malbork (Ger. Marienburg). While the town surrendered without resistance, the castle fell after a brief and disorganised defence. The swift capitulation of such a formidable stronghold fuelled widespread rumours of treason. Infantry Captain Wojciech Pęcławski, stationed at Malbork on royal orders, was accused of orchestrating the surrender. In his defence, Pęcławski secured testimonies from two local Catholic clergymen, presented before the consistory court, to clarify the circumstances surrounding the surrender. Their account of the events offers detailed insight into the defence and capitulation of Malbork Castle. There is one more surviving account that provides an alternative perspective, authored by Rev. Jan Visnensis, a Jesuit from Malbork and an eyewitness to the events. This article undertakes a comparative analysis of these two key documents to reconstruct the sequence of events from the standpoint of the Catholic clergy of Malbork. The necessity of this analysis arises from inaccuracies and misrepresentations in the two previously published studies on the defence and surrender of Malbork Castle in 1626. In addition, the article includes a critical edition of the primary sources.

Keywords: Polish-Swedish War, Prussia, Malbork, Malbork Castle, Catholic clergy, seventeenth century

* Muzeum Zamkowe w Malborku

 r.panfil@zamek.malbork.pl

Nadesłany 5.08.2024; Nadesłany po poprawkach 25.11.2024; Zaakceptowany 10.12.2024

Błyskawiczne zajęcie Malborka przez wojska szwedzkie w początkowej fazie letniej kampanii podczas wojny o ujście Wisły (1626–1629) według współczesnych relacji odbiło się szerokim echem w Rzeczypospolitej. Natychmiast pojawiły się również spekulacje sugerujące, że Malbork, a w szczególności uważany dotychczas za niezdołany potężny pokrzyżacki zamek, wpadł w ręce nieprzyjaciela na skutek zdrady i niekompetencji obrońców. Pogląd ten utrwalił w swoich dziełach współcześnie żyjący kronikarz tacy jak biskup przemyski Paweł Piasecki, kanclerz wielki litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł czy burmistrz Elbląga Israel Hoppe. Ten pierwszy, w okresie wybuchu wojny o ujście Wisły sekretarz królewski, napisał, że po uprzednim zajęciu Braniewa, Fromborka i Elbląga „Gustaw [...] z tą samą łatwością, wziął Malbork, z obrony wszelkiej ogołocony”¹, drugi zaś skomentował, że „Gustaw nie długo bawiąc w Elblągu, podstąpił pod Malbork i niespodziewanym napadem tak przestraszył dowódcę, że ten z wielkim swoim wstydem i hańbą zdał zamek. Burmistrz zaś Pfennig² zdrajca, poddał miasto”³. Wreszcie Hoppe skonstatował w swojej kronice: „I tak potężny zamek Marienburg, który 200 lat temu zbudowali Krzyżacy, od którego za czasów naszych i naszych przodków w sposób zauważalny zależny był kraj i Korona, z dwiema podwójnymi, całkowicie murowanymi głębokimi fosami, z pewną liczbą dużych baszt i międzymurzy, z okazałymi murami i wałami obronnymi, w którym znajdowali się ludzie, prowiant i amunicja wojenna, jak się okazało, również został poddany w ciągu kilku godzin”⁴.

Trudno się dziwić podejrzeniom o zdradę, mając na uwadze dość powszechną w Rzeczypospolitej opinię o potędze malborskiej twierdzy. Przykładowo poeta Andrzej Zbylitowski, towarzyszący w 1593 r. Zygmuntowi III w drodze do Szwecji i zatrzymujący się po drodze w Malborku, pisał:

¹ *Kronika Pawła Piaseckiego biskupa przemyskiego. Polski przekład wedle dawnego rękopismu, poprzedzony studyjum krytycznym nad życiem i pismami autora*, tł. Antoni CHRZĄSZCZEWSKI, Kraków 1870, s. 324.

² W oryginale błędnie: Femming.

³ *Rys panowania króla Zygmunta III. Z rękopismu Ks. Albrychta Stanisława Radziwiłła, Kanclerza W. W. Ks. Lit. Z łacińskiego na polski język przełożył i notami wyjaśnił Edward Kotłubaj*, Athenaeum. Pismo zbiorowe poświęcone historii, filozofii, literaturze, sztuce i t.d., 1848, z. 4, s. 19.

⁴ „Also das feste Haus Marienburg, daran die Kreuzherren vor Alters bei 200 Jahr gebauet, darauf zu unsern und unser Vorfahren Zeiten das Land und die Krone sich merklich verlassen und gepochet, welches mit zwo doppelten ganz ausgefutterten tiefen Mauergraben, mit einer Menge grosser Thuerme und Zwinger, mit stattlichen Mauren und Waellen, mit Volck, Proviant und Kriegesmunition wohl versehen war, wie man es nachmalen befunden, binnen wenig Stunden auch verschertzet wurde” – *Israel Hoppe's Burggrafen zu Elbing Geschichte des ersten schwedisch-polnischen Krieges in Preussen, nebst Anhang*, [in:] *Die Preussischen Geschichtschreiber des XVI. und XVII. Jahrhunderts*, Bd. 5, hrsg. v. Max TÖPPE, Leipzig 1887, s. 79 (dalej cyt. Hoppe).

„Miasto leży nad brzegiem y zamek obronny,
Jakiego żaden nie ma Monarcha postronny”⁵.

W 1613 r. kasztelan gdański i starosta malborski Stanisław Konarski w liście do sejmiku generalnego ziem pruskich apelował o opatrzenie malborskiej twierdzy⁶, stwierdzając, że jest to „tak wielkiej przewagi klejnot i tak zacna Korony wszystkiej i Xięstwa Pruskiego ozdoba”⁷. Owocem tej troski kasztelana oraz króla Zygmunta III była konstytucja sejmowa „O opatrzeniu zamku malborskiego” z tegoż samego roku, w której treści zapisano, że „Nam i wszystkiej Koronie na zamku tym wiele należy [tzn. zależy – R.P.]”⁸. Ale nawet po jednolitej obronie zamku w 1626 r. wyobrażenie to nie uległo zmianie. Jeszcze w 1655 r. po bitwie pod Ochmatowem przyszły hetman Stefan Czarniecki pisał o sile taboru kozackiego, że był on „tak mocny i ognisty jako jaki Malbork”⁹.

Niestety, jak wykazały opisane niżej wydarzenia, podjęte na skutek troski sejmu i króla działania były niewystarczające¹⁰, a przekonanie o potędze pokrzyżackiej twierdzy okazało się mocno przesadzone. Zamek malborski nie miał przede wszystkim nowoczesnych umocnień bastionowych umożliwiających podjęcie walki na współczesnym polu bitwy, a jego obrona oparta była na zaniedbanych i przestarzałych umocnieniach bastejowych¹¹, zbudowanych jeszcze według reguł średniowiecznych w połowie XV w.¹²

⁵ Andrzej ZBYLITOWSKI, *Droga do Szwecyjy Namożniejszego w północnych krainach Pana, Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego Króla, odprawiona w roku 1594*, [in:] *Biblioteka Starożytna Pisarzy Polskich*, t. 2, wyd. Kazimierz WÓJCICKI, Warszawa 1854, s. 24.

⁶ „Naprzód żywności żadnej, niejaki w walech, w murach, w wieżach, w piętrach, w blankowaniu popsowanie, na oko to każdy obaczyć może. Przechodzi do obrony tak wielkiej machini doszcy niewiele, strzelby y tei by potrzeba więczei, kul, prochów”, *Recesy Stanów Prus Królewskich*, Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APGd), Akta Miasta Gdańska, sygn. 79, s. 122.

⁷ *Ibid.*

⁸ *Volumina Constitutionum* (dalej cyt. VC), t. 3: 1611–1640, vol. 1: 1611–1626, wyd. i opr. Stanisław GRODZISKI, Marcin KWIECIEŃ, Anna KARABOWICZ, przedm. Waław URUSZCZAK, Warszawa 2010, s. 133.

⁹ *Jakuba Michałowskiego, wojskiego lubelskiego, a później kasztelana bieckiego Księga pamiętnicza* (Zabytki z Dziejów Oświaty i Sztuk Pięknych, 2), przedm. Antoni Zygmunt HELCEL, Kraków 1864, s. 746.

¹⁰ Nie oznacza to, że nie podejmowano żadnych działań w celu poprawienia stanu technicznego malborskiej twierdzy. Przykładowo według rachunków królewskich w latach 1616–1623 na „budowanie i poprawę zamku malborskiego” wydano niebagatelną sumę ponad 14 tys. flor. Zob. *Xięga czyniąca Liczby i Kwitacye z różnych Starostw Ekonomiów Arend*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt. AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki królewskie 1615–1667, sygn. 336, k. 18v–137.

¹¹ Karol ŁOPATECKI, *Poglądy Floriana Zebrzydowskiego dotyczące ufortyfikowania, obrony i poddania twierdz*, *Białostockie Teki Historyczne*, t. 13: 2015, s. 97–98, DOI: <http://dx.doi.org/10.15290/bth.2015.13.04>.

¹² Sławomir JÓŹWIAK, Janusz TRUPINDA, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2019, s. 67–68; Bogusz WASIK, *Zespól*

Tematyka zajęcia Malborka przez Szwedów w 1626 r. była dotychczas w literaturze przedmiotu traktowana dość marginalnie. Wspominano to wydarzenie głównie w kontekście letniej kampanii Gustawa Adolfa w Prusach, potwierdzając fakt szybkiej kapitulacji miasta i zamku z powodu nieprzygotowania do obrony oraz zdrady mieszczan¹³. Wyjątkiem od tej reguły są dwa starsze opracowania autorstwa ks. Alfonsa Mańkowskiego i Jerzego Teodorczyka. Pierwszy z autorów¹⁴ oparł swoje wywody na zachowanej w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie mało znanej relacji z obrony zamku malborskiego, autorstwa dwóch duchownych zamku malborskiego¹⁵. Informację o wspomnianym dokumencie oraz omówienie jego treści w formie streszczenia opublikował w 1923 roku na łamach „Zapisek Towarzystwa Naukowego w Toruniu”¹⁶. Drugiemu z autorów za źródła informacji posłużyły siedemnastowieczna kronika Israela Hoppego oraz osiemnastowieczne opracowanie gdańskiego historyka Gottfrieda Lengnicha¹⁷, ale przede wszystkim relacja malborskiego jezuita Jana z Wiszni (Vinsensis), a także wspomniane streszczenie opublikowane przez Mańkowskiego.

bram między Przedzamczem a Nogatem w Malborku z XIV wieku. Przyczynek do badań słabo poznanych elementów założenia zamkowego, Zapiski Historyczne, t. 89, z. 4: 2024, s. 9, DOI: <http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2024.27>.

¹³ Ten drugi wątek nie został poruszony w niniejszym artykule, autor pozostawił go do osobnego opracowania. Zob. np. Julian Ursyn NIEMCEWICZ, *Dzieje panowania Zygmunta III, Króla Polskiego [...]*, t. 3, Warszawa 1819, s. 456–457; Konstanty GÓRSKI, *Wojna Rzeczypospolitej Polskiej z Szwecyą za panowania Zygmunta III, od roku 1621-go do roku 1629-go*, Biblioteka Warszawska, t. 186 (1888), z. 556, s. 58–59; Karol GÓRSKI, *Dzieje Malborka*, Gdynia 1960, s. 144–148; Adam SZELAŃGOWSKI, *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*, opr., wstęp i posł. Andrzej KORYTKO (Militaria Prussica, nr 3), Dąbrówno 2012, s. 43; Andrzej KORYTKO, *O ujście Wisły. Działania militarne w latach 1626–1635*, [in:] *Wielkie wojny w Prusach: działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, red. Witold GIESZCZYŃSKI, Norbert KASPAREK (Militaria Prussica, nr 1), Dąbrówno 2010, s. 50; Zbigniew ANUSIK, *Gustaw II Adolf*, Wrocław 2009, s. 159; *Szwedzkie wojny 1611–1632*, t. 2, cz. 1: *Wojny z Polską*, tł. Wojciech ŁYGAŚ, red. Michał PARADOWSKI, Oświęcim 2016, s. 263–264, 275; Paweł DUDA, *Wojna o ujście Wisły w relacjach i ocenie dyplomacji papieskiej. Kampania roku 1626*, [in:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. 4, red. Zbigniew HUNDERT, Karol ŻOJDŹ, Jan Jerzy SOWA, Oświęcim 2015, s. 114.

¹⁴ Alfons Mańkowski (1870–1941) – duchowny diecezji chełmińskiej, historyk, członek Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu i innych stowarzyszeń.

¹⁵ Actus inquisitionis in deditione Arcis Margeburgen, Archiwum Diecezjalne w Pelplinie (dalej cyt. ADP), Akta Konsystorza Chełmińskiego w Chełmży, sygn. C. 10, k. 7v–9v.

¹⁶ Alfons MAŃKOWSKI, *Zdobycie zamku malborskiego przez Szwedów 1626 r.*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 6: 1923, nr 1, s. 5–7. Dokument ten znany był także Mieczysławowi Józefczykowi, który użył zawartych w nim informacji w opisie początku działań wojennych w Prusach i zdobycia Malborka w 1626 r.; Mieczysław JÓZEFczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, t. 1: *Synteza dziejów*, Malbork 2012, s. 34–35.

¹⁷ Hoppe, s. 77–80; Gottfried LENGNICH, *Geschichte der Lande Preussen Königl. Polnischen Antheils, Seit dem Jahr 1606. Bis auf das Ableben Königs Sigismundi III*, Bd. 5, Dantzig 1727, s. 185.

Opracowanie Jerzego Teodorczyka¹⁸ jest bardzo obszerne, ale pełne poważnych pomyłek oraz nieścisłości spowodowanych dość beztróskim podejściem do materiału źródłowego, a w niektórych przypadkach również brakiem krytyki źródeł¹⁹. Z tego też względu powinno podchodzić się do jego wartości naukowej oraz informacyjnej z dużą rezerwą.

Obie współczesne relacje opisujące obronę zamku pochodzą od katolickich duchownych malborskich, będących naoczными świadkami tych wydarzeń i przebywającymi w zamku w trakcie jego obrony w dniach 16–18 VII 1626 r. Z kolei niemieccy i protestanccy mieszczanie, obywatele królewskiego miasta Malborka, w obszernym piśmie przedstawili swój – odmienny punkt widzenia, chcąc oczyścić się z zarzutu odstępstwa od przysięgi wierności, którą winni byli polskiemu monarsze²⁰. Analiza relacji pozostawionych przez polskich duchownych (na których w swoich publikacjach oparli się, jak wspomniano, Mańkowski i Teodorczyk) będzie przedmiotem niniejszego artykułu. Może on stanowić uzupełnienie i rozwinięcie pochodzącego sprzed 100 lat tekstu Mańkowskiego. Pismo wystosowane przez mieszczan malborskich powinno zaś zostać omówione w innym miejscu i czasie, co jest zamiarem autora. Dopełnieniem niniejszego opracowania jest zamieszczona w aneksie edycja źródłowa.

Pierwszy dokument, streszczony w przywołanej publikacji Mańkowskiego i publikowany tutaj w aneksie, zawiera dwie relacje zachowane w aktach kon-

¹⁸ Jerzy TEODORCZYK, *Walki o Malbork w roku 1626, z uwzględnieniem opisu stanu fortecy, piechoty polskiej i szwedzkiej oraz politycznego tła wydarzeń*, [in:] *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, cz. 7, red. Zdzisław ŻYGULSKI JR, Kraków 1978, s. 40–69.

¹⁹ Liczba pomyłek i nieścisłości znajdujących się w publikacji Jerzego Teodorczyka jest tak duża, że wymagałaby odniesienia się do nich w osobnym artykule recenzyjnym. Wystarczy tutaj tylko wymienić niektóre z nich, jak chociażby tytułowanie Jana Dulskiego kasztelanem chełmskim (s. 43), podczas gdy był on w rzeczywistości kasztelanem chełmińskim, dalej autor wskazuje rzekome wyludzenie pieniędzy ze skarbu na remonty zamku pod pozorem, że był on rezydencją królewską, podczas gdy kwestie remontów były uregulowane ordynacjami i innymi zarządzeniami królewskimi już od drugiej połowy XV wieku (s. 42), zamek malborski nigdy nie był siedzibą starostwa grodzkiego (nie trzymano tutaj ksiąg grodzkich), ale tenutą i starosta malborski był starostą niegrodowym (s. 42), urzędy ekonoma i burgrabiego nie były obligatoryjnie łączone, ale pełniły je zazwyczaj różne osoby (s. 42), w zamku mieścił się najpierw arsenał królewski, który dopiero za czasu reform wojskowych Władysława IV przekształcono w cekhauz artylerii koronnej (s. 43), kościół katolicki nie był nigdy „dopuszczony” do gospodarowania zamkiem, ale osoby duchowne (w tym od połowy XVII w. również jezuita) administrowały świątyniami zamkowymi na podstawie ordynacji królewskich (s. 43), zamek oddzielały od miasta dwie fosy i dwie baszty, a nie, jak chce Teodorczyk pojedynczy mur (s. 43), burmistrz Malborka nie nazywał się Femming (błąd powtórzony za Konstantym Górskim), tylko Pfennig itd. Niewłaściwe przy opisywaniu stanu technicznego zamku w 1626 r. jest powoływanie się na zapisy lustracji z lat 1590 i 1607 (!) (s. 45–46), a lustracja z 1622 r. zaginęła. Kolejne błędy można by mnożyć.

²⁰ Niemieckojęzyczny tekst pisma miasta Malborka pt. *Schrift der Stadt Marienburg wegen ihrer Übergabe an der König von Schweden* został opublikowany w: G. LENGNICH, op.cit., s. 137–146 (*Documenta*).

systorza generalnego diecezji chełmińskiej, pochodzące od księży diecezjalnych, na co dzień pełniących posługę w malborskich kościołach zamkowych i podmiejskich. Byli to: ksiądz Andrzej Smidelius, prepozyt kościoła szpitalnego św. Ducha i zarazem kaznodzieja kościoła zamkowego NMP na Zamku Wysokim w Malborku²¹, oraz Sebastian Żoravius, zwany też Sebastianem z Chełmna (zm. 1629), prepozyt kościoła zamkowego św. Wawrzyńca²².

Na początek należy przybliżyć okoliczności powstania tego dokumentu. Konsystorz generalny był w diecezji odpowiednikiem dzisiejszej kurii i sądu biskupiego. Na jego czele stał oficjał generalny i administrator biskupi w sprawach administracyjno-duszpastersko-sądowych. W jego kancelarii powstawały tzw. Acta Consistoralia będące kościelnymi księgami wpisów na wzór akt grodzkich lub ziemskich. Przykładowo zarówno szlachta, jak i duchowieństwo, mieszczenie lub chłopci konfirmowali w nich swoje testamenty. Wpisywano tam też wyroki sądów biskupich, jak i inne dokumenty²³. Zatem zapisanie zeznań wspomnianych duchownych w aktach konsystorza chełmińskiego, jako księży podległych zwierzchności biskupów chełmińskich i pomezkańskich, wydaje się naturalną kolejną rzeczą. Po uwolnieniu z niewoli szwedzkiej opuścili oni Malbork i udali się zapewne na obszary biskupstwa niezajęte przez okupantów.

Bardzo istotna jest także kolejna okoliczność. Jak stwierdzono w omawianym źródle, swoje zeznania obaj księża złożyli „ad instantiam Nobilis Alberti Pęczłowski”, czyli na prośbę szlachetnie urodzonego Wojciecha Pęczłowskiego. Szlachcic ten rozpoczął swoją karierę wojskową przed rokiem 1626. Jego krótki życiorys, na podstawie herbarza Kaspra Niesieckiego, przedstawił w swoim artykule Jerzy Teodorczyk²⁴, warto jednak uzupełnić go w tym miejscu o niektóre dane z ksiąg wpisów Metryki Koronnej. Pęczłowski (zmarły po 1653 r.) wywodził się ze wsi Pęczław w ziemi czerskiej na Mazowszu, z rodziny o tradycjach wojskowych²⁵. Wziął udział w kampanii chocimskiej w 1621 r., służąc w pułku królewicza Władysława Zygmunta pod dowództwem Marcina Kazanowskiego²⁶. Podczas tej kampanii musiał się zasłużyć, gdyż w następnym roku został

²¹ Wojciech ZAWADZKI, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezkańskiego w latach 1525–1821*, t. 2: *Słownik*, Elbląg 2009, s. 231.

²² *Ibid.*, s. 225; ADP, C. 7, Acta Curiae 1615–1621, k. 119v.

²³ Anastazy NADOLNY, Rafał PANFIL, *Śledztwo w sprawie poddania zamku malborskiego Szwedom w 1626 r.*, [in:] *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, red. Artur DOBRY, Rafał PANFIL, Malbork 2022, s. 177–179.

²⁴ J. TEODORCZYK, *op.cit.*, s. 47.

²⁵ *Ibid.*

²⁶ Mirosław NAGIELSKI, *Udział królewicza Władysława Zygmunta w kampanii chocimskiej*, [in:] *Od Cecory do Chocimia. Studia z dziejów wojny Rzeczypospolitej z Turcją 1620–1621*, red.

nagrodzony nadaniami królewskimi²⁷. Dnia 5 III 1623 r., czyli ostatniego dnia obrad sejmku zwyczajnego, król Zygmunt III wydał bratu Wojciecha, rotmistrzowi pieszemu Stanisławowi Pęcławskiemu, list przypowiedni na formowanie chorągwi piechoty wybranieckiej z województw pruskich (pomorskiego, malborskiego i chełmińskiego)²⁸. Nie można wykluczyć, że w werbunku wybrańców wspomagał rotmistrza brat, jak już wiemy, również służący wojskowo. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że wkrótce król scedował wspomniane rotmistrzostwo wybranieckie w Prusach ze Stanisława na Wojciecha Pęcławskiego, który zobowiązany był wystawić oddział liczący 200 pieszych żołnierzy²⁹. Nie wiadomo, ile czasu świeżo wykreowanemu rotmistrzowi zajęło sformowanie chorągwi, gdyż werbunek wybrańców z dóbr królewskich wiązał się z wieloma problemami i zajmował dużo czasu³⁰. Jednak w lipcu 1626 r. oddział ten musiał znajdować się w Prusach Królewskich, skoro na wieść o wtargnięciu tam armii szwedzkiej został skierowany do wsparcia obrony Malborka. Kronikarz Paweł Piasecki i kanclerz litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł, a za nimi Jerzy Teodorczyk, twierdzili, że Pęcławski w tym czasie ciągnął do Inflant³¹. Wydaje się to mało prawdopodobne, gdyż po klęsce poniesionej przez wojska litewskie pod Walmoją/Wallhof (17 I 1626) działania wojenne w Inflantach ustały i do 15 czerwca obowiązywał rozejm. Co prawda w lipcu jego termin już upłynął, ale trzeba wziąć pod uwagę, że strona polska zdawała sobie od dawna sprawę z planów przeniesienia przez Gustawa Adolfa głównego teatru działań wojennych z Inflant do Prus. Ostrzegął przed tym chociażby na polecenie króla na sejmiku generalnym w Grudziądzu (22–23 IV 1626) poseł królewski i starosta malborski Mikołaj Rafał Kostka³². Trudno zatem przypuszczać,

Zbigniew HUNDERT, Paweł TYSZKA (Studia i Materiały. Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, 14), Warszawa 2024, s. 86–103.

²⁷ AGAD, Metryka Koronna (dalej cyt. MK), sygn. 168, k. 190; AGAD, MK, sygn. 169, k. 5v.

²⁸ List urodzonemu Stanisławowi Pęcławskiemu Rothmistrzowi J. K. Mści na zbieranie piechoty, AGAD, MK, sygn. 170, k. 202–203.

²⁹ N. Alb. Pęcławski nomine Rothmagistrorum Submissio, AGAD, MK, sygn. 170, k. 507v–508. W tym samym dokumencie zaznaczono, że pod komendę Pęcławskiego oddani zostaną również wybrańcy z województw krakowskiego i sandomierskiego.

³⁰ Michał PARADOWSKI, *Despite destruction, misery and privations... The Polish army in Prussia during the war against Sweden 1626–1629*, Solihull 2020, s. 14–15.

³¹ *Kronika Pawła Piaseckiego*, s. 324; *Rys panowania króla Zygmunta III*, s. 19; J. TEODORCZYK, op.cit., s. 47.

³² „Jakoż pilnie i gorąco WMciów J.K.Mć Pan nasz Miłościwy napominać i żądać raczy, o niej [tzn. o obronie – R.P.] na terażniejszym sejmiku tak myśleli, jakoby Ojczyzna ta miła WMciów in praedam nieprzyjaciela nie poszła, któremu insze teraz już zamysły, insze conatus jawnie się pokazują, i tenże jest teraz praecipuus scopus, prowincję tę morzem i lądem invadere, aby gdy już Inflanty opanował i w Litwie czego chciał dokazał, tam przeniósł wojnę, gdzie mu porty, zamki i miasta powab obfity korzyści czynią” – *Instructia urodzonemu Mikołajowi Kostce, staroście naszemu malborskiemu, dworzaninowi i posłowi naszemu na sejmik generalny*

aby w tych okolicznościach król, zdający sobie sprawę ze stopnia nieprzygotowania Prus Królewskich do obrony, ogałacał prowincję z wojska i wysyłał je do Inflant. Chodziło raczej o to, że chorągiew Pęcławskiego sformowano z zamiarem użycia jej na froncie inflanckim. Potwierdza to przywołany przez Jana Seredykę list Zygmunta III wysłany do Gdańska 16 VII 1626 r., w którym król informował, że wojska zaciągnięte przez Koronę na wojnę do Inflant zostały skierowane do Prus³³.

Nieprzypadkowa bez wątpienia była też data złożenia zeznania przed kanonikiem i oficjałem chełmińskim Walentym Szczawińskim przez malborskich duchownych, czyli 16 XI 1626 r. Miało to mianowicie miejsce trzy dni przed otwarciem obrad sejmu nadzwyczajnego w Toruniu (trwał od 19 listopada do 3 grudnia), zwołanego przez Zygmunta III w związku z zagrożeniami wojennymi granic Rzeczypospolitej, zwłaszcza z trwającym najazdem szwedzkim na Prusy³⁴. Pęcławski niewątpliwie zdawał sobie sprawę z panujących w kraju nastrojów, spodziewając się zapewne poruszenia kwestii kapitulacji Malborka podczas obrad sejmowych.

Drugi ze wspomnianych dokumentów to relacja jezuita Jana z Wiszni (Visnensis) (ok. 1580–1640), który w interesującym nas okresie pełnił posługę misjonarza w malborskiej rezydencji zakonu³⁵. Relacja ta została opublikowana w 1842 r. w wydawanym w Lesznie czasopiśmie „Przyjaciel Ludu”. Niestety nie podano tam żadnej informacji bibliograficznej pozwalającej na identyfikację pochodzenia oryginału źródła, z wyjątkiem enigmatycznej notki, że pochodzi on ze „współczesnego rękopismu”³⁶. Zapisana przez autora na początku informacja pozwala jednak mieć pewność, że również o Jan Visnensis był naczynym świadkiem opisywanych przezeń wydarzeń, których prawdziwość

Grudzieńcki na dzień XXII miesiąca kwietnia przypadający dana w Warszawie dnia XX miesiąca marca roku 1626, Recessy Stanów Prus Królewskich, APGd, Akta Miasta Gdańska, sygn. 300/104, k. 193v; Jan SEREDYKA, *Sejm w Toruniu z 1626 roku* (Prace Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk Historyczno-Społecznych), Wrocław 1966, s. 65; A. SZELĄGOWSKI, op.cit., s. 39.

³³ J. SEREDYKA, op.cit., s. 15; Z. ANUSIK, op.cit., s. 158.

³⁴ O sejmie tym zob. VC, vol. 2, t. 3, s. 376–393 oraz J. SEREDYKA, op.cit., s. 56–150.

³⁵ Na temat życiorysu i życia zakonnego Jana z Wiszni zob. szerzej: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy (1564–1995)*, opr. Ludwik GRZEBIEŃ, Kraków 2004, s. 714; Rafał PANFIL, *Jezuici w Malborku w XVII wieku* (rozprawa doktorska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), Olsztyn 2020, biogram nr 171, s. 524–525.

³⁶ Być może źródło to odnalazł i opublikował wielkopolski historyk Jędrzej Moraczewski (1802–1855), który współpracował z „Przyjacielem Ludu” i był współwydawcą pierwszej polskiej encyklopedii historycznej *Starożytności Polskie*, lub Emil Marian Kierski (1810–1874), który był autorem hasła *Malborg (Marienburg)* w drugim tomie tego wydawnictwa i również współpracownikiem „Przyjaciela Ludu”. Obaj działali też w założonym w 1841 r. w Szamotułach Towarzystwie Zbieraczy Starożytności Krajowych (1841–1846).

poświadczył swoim „sumieniem kapłańskim i zakonnem”³⁷. Sprawozdanie jezuita różni się od relacji pozostałych dwóch duchownych tym, że powstało zapewne w innych okolicznościach, tzn. nie było zeznaniem złożonym przed sądem. Nie miało również charakteru dokumentacji zakonnej (np. sprawozdania skierowanego do władz zakonnych), gdyż w takim przypadku byłoby spisane po łacinie (czyli w języku zakonu), a nie po polsku. Można wysunąć przypuszczenie, że był to dokument oblatowany w księgach grodzkich. Sam autor na wstępie stwierdził, że spisał swoją relację „dla wielu różnych a niepewnych wieści i niedowodnego udania po wszystkiej Polsce, jakimby sposobem Gustaw zamek malborski wziął, zabiegając omyłkom i błędom w językach ludzkich, któremi majestat boski urazić mogą”³⁸.

Ponieważ po uwolnieniu z niewoli szwedzkiej Jan Visnensis został skierowany przez władze zakonne do kolegium jezuickiego w Rawie, nie można wykluczyć, że relację wpisano do ksiąg grodzkich rawskich, które niestety w całości spłonęły w Archiwum Głównym Akt Dawnych w trakcie powstania warszawskiego. Tekst autorstwa jezuita w pozytywnym świetle przedstawia działania rotmistrza Pęcławskiego, co może sugerować, że powstał on w celu obrony jego dobrego imienia.

Sprawozdanie pierwsze zawiera w sobie zestaw pytań sformułowanych dla obydwu przesłuchiwanym duchownym wedle jednolitego schematu. Porównując zawarte w nim odpowiedzi z relacją jezuita jesteśmy w stanie zrekonstruować przebieg wydarzeń. Według duchownych zamku malborskiego rotmistrz Wojciech Pęcławski wkroczył do zamku na czele chorągwi wybranieckiej liczącej 200 ludzi cztery dni przed przybyciem wojsk szwedzkich pod Malbork, czyli 12 lub 13 lipca³⁹. Jak wiemy z wcześniej przywołanego listu do gdańszczan, uczynił to na rozkaz króla. Oddział Pęcławskiego przyprowadził do zamku wojewoda, a zarazem niedawno wykreowany ekonom malborski i podskarbi ziem pruskich Samuel Żaliński⁴⁰, któremu towarzyszył dworzanin królewski Gabriel Posse⁴¹. Była to obiecwana listownie przez wojewodę już 9 maja pomoc

³⁷ „Umyśliłem relacją stateczną uczynić rzeczy, na którą, usługując potrzebom dusz ludzkich w zamku czasu niebezpiecznego, podczas szturm, pilno patrzałem, mając i czas, i serce na takie niebezpieczeństwo przygotowane”, Jan VISNENSIS, *Relacja o wzięciu zamku malborskiego r. 1626 die 18 Julii, od księdza Jana Visnensi, Societatis Jesu, opisana. Z współczesnego rękopismu*, Przyjaciół Ludu, R. 9: 1842, nr 5, s. 39–40 (dalej cyt. Visnensis).

³⁸ Visnensis, s. 39.

³⁹ Zob. aneks źródłowy, odpowiedzi na pytanie 1.

⁴⁰ Krzysztof MIKULSKI, *Urzednicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy* (Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII, red. Antoni GAŚSIOROWSKI, t. 5: Pomorze – Prusy Królewskie, z. 2), Wrocław 1990, s. 142.

⁴¹ Gabriel Posse (1590–1631/1632) – dworzanin królewski, zaufany współpracownik Zygmunta III; Jerzy PERTEK, *Posse Gabriel (1590–1631 lub 1632)*, [in:] *Polski słownik biograficzny*

militarna dla Malborka, ale ku zaskoczeniu mieszczan wybrańców nie wprowadzono do miasta, lecz pozostawiono do obrony zamku⁴². W twierdzy oczekiwali na Żalińskiego urzędnicy zamkowi: sekretarz królewski Jakub Sosnowski⁴³, dotychczasowy administrator ekonomii (od nominacji Żalińskiego na ekonoma w maju tegoż roku wiceekonom) i jednocześnie burgrabia malborski, oraz w zastępstwie nieobecnego starosty malborskiego podstarości Stanisław Turski⁴⁴. Zgodnie z obowiązującymi od czasów Zygmunta Augusta ordynacjami ekonom wraz ze starostą mieli obowiązek dowodzenia obroną zamku w przypadku niebezpieczeństwa i kolegialnie sprawowali komendę nad stałą załogą zamkową⁴⁵.

Od momentu lądowania wojsk Gustawa Adolfa w Piławie mijał właśnie tydzień i w międzyczasie Szwedzi oprócz wspomnianego portu zdołali już opanować Braniewo, Frombork oraz Tolkmicko. Ich następnym celem był Elbląg, który skapitulował 15 lipca, następnego dnia zaś król szwedzki odbył uroczysty wjazd do miasta⁴⁶. Kiedy do Malborka dotarły wieści o kapitulacji Elbląga, Żaliński i Posse w pośpiechu wyjechali do Tczewa, gdzie rzekomo miała gromadzić się szlachta pomorska. Postawa taka może sugerować, że nie wierzyli w możliwość obrony twierdzy. Pozostawili zamek w rękach urzędników, którzy mieli obowiązek jego obrony: wiceekonoma Sosnowskiego (zastępującego wojewodę jako ekonoma) oraz podstarościę Turskiego, reprezentującego

ny, t. 27/4, red. Emanuel ROSTWOROWSKI, Krystyna ABRAMCZUK, Wrocław–Warszawa–Kaków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 694–696.

⁴² G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 140.

⁴³ Jakub Sosnowski (zm. 1645) – sekretarz królewski, podkuchmistrz królewski, pisarz skarbu królewskiego, rewizor ekonomii malborskiej i nowodworskiej od 16 X 1623 r. do 8 IV 1624 r. (26 tygodni), tymczasowy administrator ekonomii malborskiej w imieniu króla w latach 1624–1626, tutaj tytułowany burgrabią malborskim; P. CZAPLEWSKI, op.cit., s. 134; Xięga czyniąca Liczby i Kwitacye z różnych Starostw Ekonomów Arend, AGAD, Rachunki królewskie 1615–1667, sygn. 349, k. 140v, 175v.

⁴⁴ Starostą malborskim był od 30 X 1625 r. Mikołaj Rafał Kostka (zm. 1637). Jego podstarościm w 1626 r. był Stanisław Turski. ADP, sygn. C. 10, k. 8; G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 139–140; Paweł CZAPLEWSKI, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Toruń 1921, s. 134.

⁴⁵ Rafał PANFIL, *Dygnitarze, urzędnicy, duchowni i służba zamku malborskiego w latach 1552–1569 w świetle ksiąg rachunkowych administratorów*, Studia Zamkowe, t. 7: 2020, s. 62–68; idem, *Starostwo malborskie*, [in:] *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, red. Artur DOBRY, Rafał PANFIL, Malbork 2022, s. 108–109.

⁴⁶ Norbert DRABIŃSKI, *Z dziejów okupacji szwedzkiej Elbląga w latach 1626–1635*, Rocznik Elbląski, t. 2: 1963, s. 151–152; Z. ANUSIK, op.cit., s. 159; Jacek WIJACZKA, *Prusy Królewskie – dzieje polityczne do 1660 r.*, [in:] *Prusy Królewskie – społeczeństwo, kultura, gospodarka 1454–1772. Szkice z dziejów*, red. Edmund KIZIK, Gdańsk 2012, s. 54.

nieobecnego starostę Mikołaja Rafała Kostkę. Trzecim dowódcą był rotmistrz Pęcławski, działający z rozkazu króla, „choć nie on zamkiem rządził, ani zamkową piechotą”⁴⁷. Uwaga ta świadczy o braku jednolitego dowództwa, co niewątpliwie mocno osłabiło obronę zamku.

Po opanowaniu Elbląga wojska szwedzkie podeszły pod Malbork i założyły obóz polowy w zakolu Nogatu, w pewnym oddaleniu od zamku, naprzeciwko położonych na drugim brzegu rzeki wsi Kamienica (Blumenstein) i folwarku zamkowego Kamionka (również Kominki). Według Jana Visnensisa było to 16, wedle Hoppego oraz mieszczan malborskich – 17 lipca⁴⁸. Duchowni malborscy nie podali daty przybycia wojsk, ale informowali, że pierwsza próba zdobycia miasta miała miejsce właśnie w tym drugim terminie „z wieczora”⁴⁹.

Opisując dalszy bieg wydarzeń, relacje duchownych nieco się od siebie różnią. Visnensis twierdził, że „Pan Sosnowski, jako tego zamku *Economus*, i z Panem Podstarościm, który tego zamku miał dowództwo i piechoty zwyczajnej⁵⁰, działa wytoczyć z cekhauzu na wał⁵¹ kazali”⁵². Sebastian z Chełmna zeznał zaś, że to Pęcławski niezwłocznie po swoim przybyciu kazał wytoczyć

⁴⁷ G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 141; Visnensis, s. 39.

⁴⁸ Visnensis, s. 39; Hoppe, s. 77; G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 143.

⁴⁹ Aneks źródłowy, odpowiedzi na pytanie 1.

⁵⁰ Jako „piechotę zwyczajną” rozumiano tutaj wspomnianą piechotę zamkową, formację utworzoną ordynacjami króla Zygmunta Starego w drugim dziesięcioleciu XVI w. Jednostka ta powinna liczyć 21 dziesiętników oraz 179 piechurów i na stałe stacjonować w zamku. Szerzej na ten temat zob. R. PANFIL, *Zaloga zamkowa*, [in:] *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, red. Artur DOBRY, Rafał PANFIL, Malbork 2022, s. 204–205; idem, *Ordynacja piechoty zamkowej*, [in:] *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, red. Artur DOBRY, Rafał PANFIL, Malbork 2022, s. 207.

⁵¹ Jako „wał” należy tutaj rozumieć dwa urządzenia obronne: pierwsze to tzw. Wał Plauena, potężny system umocnień ziemnych i baszt (bastei) ciągnących się po północno-wschodniej stronie zamku od Baszty Kominki nad Nogatem do Bramy Piaskowej zamkowej, zbudowany przez Krzyżaków w latach 1417–1448, w XVI w. podwyższony i wzmocniony przedpiersiem (*Brustwehr*) oraz „oknami” (furtami) dla artylerii. Drugie to mniejszy wał usytuowany po wschodniej stronie zamku, obecnie stanowiący część ulicy Starościńskiej, rozciągający się od zamkowej Baszty pod Piekarnią do Baszty Piaskowej miejskiej. Zob. S. JÓZWIĄK, J. TRUPINDA, op.cit., s. 67–68; B. WASIK, op.cit., s. 6; Zob. plany Malborka: Fryderyk Getkant, plan Malborka – *Mariaeburgum. Ichnographice De Scriptum. A 1639. Tabula Explicans*, Riksarkivet, Krigsarkivet, sygn. SE/KrA/0414/0028/0006, tam również przekrój przez tenże wał, mury oporowe (skarpy) i fosy; Olof Hansson Svart, plan Malborka – *Delineatio Urbis et Arcis Marieburgensis Prussiss, Anno 1629. in Aügüsto, adornata ab Olavuo Iohannis Swartt*, Riksarkivet, Krigsarkivet, sygn. SE/KrA/0425/02/012. Literami D–E–F oznaczono przekrój przez ten wał, fosy i mury oporowe (skarpy).

⁵² Visnensis, s. 39.

na wały działa z arsenału królewskiego, co byłoby chyba przedwczesne, gdyż Szwedów nie było jeszcze wówczas pod Malborkiem. Wydaje się to jednak mniej prawdopodobne ze względu na zakres uprawnień urzędników zamkowych, którym oprócz piechoty podlegał arsenał królewski (cekhauz) oraz zawiadujący artylerią zamkową puszkarz. Z tego też powodu tylko oni mogli rozporządzać zamkową artylerią⁵³. Tymczasem rotmistrz, „usłyszawszy o nieprzyj[acielu]”, kazał wyburzyć i spalić budynki leżące na przedpolu twierdzy: cegielnię, wapiennik⁵⁴ oraz inne zabudowania leżące w jurydyce starościńskiej, a także zabarykadować bramę⁵⁵ łączącą zamek z miastem („P. Pęcławski kazał [...] bramę od miasta zasypować⁵⁶”). Poleciał również swoim żołnierzom obsadzić baszty zamkowe, choć nie wszystkie nadawały się do użytku, gdyż ze względu na zły stan techniczny nie można było się do nich dostać⁵⁷.

Dnia 17 lipca wieczorem, na krótko przed zapadnięciem zmroku (czyli przed godziną 21.30)⁵⁸, Szwedzi przysłali trębacza z zapytaniem, czy obrońcy zamierzają się poddać. Według jezuitę, kiedy „drudzy deliberowali” (tu można jedynie domyślać się, że chodziło o dwóch pozostałych dowódców obrony: Sosnowskiego i Turskiego), Pęcławski miał udzielić szwedzkiemu wysłannikowi jednoznacznej odpowiedzi: „J. Król. Mości, Panu naszemu, przysięgliśmy, i do ostatniej kropli krwi bronić się jesteśmy gotowi⁵⁹”.

Rotmistrz wykazał się więc jednoznaczną wolą obrony zamku. Podczas inwigilacji przed sądem w Chełmnie pytano duchownych zamku malborskiego, czy „P. Pęcławski z cudzemi w zamku ludźmi nie znosił się?”⁶⁰, co świadczy o rzuconym na niego podejrzeniu o kontakty z nieprzyjacielem. Jednak zarówno Smidelius, jak i Sebastian z Chełmna odpowiedzieli, że nie wychodził

⁵³ R. PANFIL, *Dygnitarze, urzędnicy*, s. 72–74; idem, *Cekhauz malborski*, [in:] *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, red. Artur DOBRY, Rafał PANFIL, Malbork 2022, s. 200.

⁵⁴ „Cegielnia i kalkowania. To oboje z gruntu zniesiono”; zob. *Rewizja ekonomii malborskiej z r. 1636*, [in:] *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 2 (dalej cyt. ŻDEM, t. 2), wyd. Wojciech HEJNOSZ, Julian GRONOWSKI (Fontes – Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 48), Toruń 1960, s. 85.

⁵⁵ Chodzi o bramę zwaną w XVII w. Bramą Gdańską, bramą miejską/bramą z miasta (Lustracja 1590, ŻDEM, t. 2, s. 65) lub na planie Getkanta z 1639 r. „Porta Arcis” (Brama Zamkowa), przez którą droga z miasta wiodła przez tereny tzw. Podzamcza (jurydyki starościńskiej) do mostu na Nogacie i następnie dalej przez most na Wielkie Żuławy Malborskie i do Tczewa oraz Gdańska. Obecnie Brama Szewska; Getkant, plan *Mariaeburgum. Ichnographie De Scriptum. A 1639*; S. JÓZWIĄK, J. TRUPINDA, op.cit., s. 62.

⁵⁶ Aneks źródłowy, odpowiedzi na pytanie 1.

⁵⁷ Aneks źródłowy, odpowiedzi na pytania 1 i 2.

⁵⁸ Współcześnie w drugiej połowie lipca zachód słońca zaczyna się około godziny 20.50, zmierzch zaś zapada około godziny 21.30.

⁵⁹ *Visnensis*, s. 39.

⁶⁰ Aneks źródłowy, pytanie 3.

z zamku i spotykał się jedynie z Jakubem Sosnowskim, zaprzeczając kontaktom rotmistrza z kimkolwiek z zewnątrz⁶¹.

Obie relacje zgodnie podają, że krótko po odesłaniu trębacza Szwedzi przypuścili pierwszy atak. Nie był to jeszcze główny szturm, ale rodzaj rozpoznania bojem, podczas którego „Gustaw kapitan nad okopy malborskie naślął i nas nastraszając, nocnego pokoju ujmował”⁶². W odpowiedzi na niepokojenie obrońców przez oddziały szwedzkie „P. Pęcławski, rotmistrz, strzelać kazał całą noc potężnie z dział, widząc puskarze zamkowe niesposobne, sam strzelał całą noc”⁶³. Wydobyta z malborskiego arsenału artyleria okazała się jednak przestarzała i znajdowała się w złym stanie technicznym, na skutek czego „dla częstego strzelania działo się rozpadło, a drugie na ziemię poupadały, dlatego iż koła pod działami drugimi spróchniały były”⁶⁴.

Po całonocnym nękanii obrońców Szwedzi rozpoczęli szturm generalny na zamek, który nastąpił w sobotę, 18 lipca przed świtem, około godziny 3 rano⁶⁵. W tym samym czasie wcale nie atakowali miasta, a jedynie wkroczyli na przedmieścia i grozili ich podpaleniem, chcąc zmusić mieszczan do kapitulacji⁶⁶. Wówczas „wyprowadził Gustaw wojsko ku zamkowi od Elbląga z szańców, położył sześć pułków od cegielni, to jest od Żuławy Małej, a jeden od Nogatu, nad szańcami za Wieżą Modrą, i szturmował aż do ósmej na półzegarze, na stajanie od okopu stanąwszy”⁶⁷. Przytoczony cytat świadczy o tym, że główne siły szwedzkie (owe sześć pułków) zaatakowały zamek od wschodu, od strony Małych Żuław Malborskich, tam, gdzie wcześniej znajdowała się cegielnia zburzona wcześniej na rozkaz Pęcławskiego. Druga zaś grupa uderzeniowa nacierała od strony północnej, gdzie znajdował się dawny zespół bramny (zamurowany), ulokowany między Basztą Kominki a Wieżą Modrą (obecnie Wieża Maślankowa)⁶⁸.

W reakcji na atak głównych sił szwedzkich, jak relacjonował Visnensis, „Pan Pęcławski [...] swoją piechotę, której miał dwieście, ochotnio rozrządził, posłał 50 za most do fortecy, na wysoki zamek 50 od [strony – R.P.] miasta, a 100 na wały wyprowadził, kędy działa ku szturmowi były zasadzone. Pan podstarości 60 piechoty zamkowej pod Nogat posłał, a 100 na wały i baszty wystawił”⁶⁹. Z cytowanego fragmentu wynika, że 50 wybrańców wysłano „za most

⁶¹ Ibid.

⁶² Visnensis, s. 39.

⁶³ Aneks źródłowy, odpowiedzi na pytania 1.

⁶⁴ Ibid.

⁶⁵ Na początku drugiej połowy lipca słońce wschodzi około godziny 4.30.

⁶⁶ G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 143–144.

⁶⁷ Visnensis, s. 39.

⁶⁸ Na temat tych obwarowań zob. S. JÓŹWIAK, J. TRUPINDA, op.cit., s. 62, 65.

⁶⁹ Visnensis, s. 39–40.

do fortecy”. Znajdowała się ona za mostem na lewym brzegu Nogatu. Był to ufortyfikowany przyczółek mostowy zbudowany przed połową XIV w.⁷⁰ i stanowiący część systemu obronnego zamku. Niewątpliwie autorowi relacji chodziło więc o to właśnie urządzenie obronne, składające się pierwotnie z dwóch baszt flankujących bramę (a właściwie dwie bramy), przez którą droga wiodła do Tczewa i Gdańska⁷¹, oraz otaczającej cały przyczółek fosy i zwodzonych mostów. Według najstarszych lustracji zamku opisywano ją w następujący sposób: „tę bramę przezywają «za Nogatem»” (1565)⁷², „Baszta za mostem, o dwu wieżach, wokół niej przekop” (1590)⁷³, wreszcie „baszta nad Nogatem o dwu wierzchu”⁷⁴ (1607)⁷⁵. Wysłanie żołnierzy do obrony przyczółku mostowego może świadczyć o tym, że Pęćławski mógł spodziewać się ataku z tamtej strony, pomimo tego, że cała armia szwedzka znajdowała się na prawym brzegu Nogatu. Nie należy też wykluczyć, że dowódcy szwedzcy zastosowali manewr taktyczny polegający na pozorowanym ataku całością sił od wschodu i północy, podczas gdy część żołnierzy szwedzkich przepравиła się przez Nogat i zaatakowała zamek od strony zachodniej. Trzeba pamiętać, że był lipiec i poziom lustra rzeki był niski.

Kolejnym 50 wybrańcom rozkazano obsadzić Zamek Wysoki od strony miasta. Jak informowali w swoim piśmie do króla malborczanie, już wcześniej Jakub Sosnowski polecił zerwać drewniany mostek łączący miasto i zamek, umożliwiający wejście do twierdzy od południa, przez basztę zwaną „Furta”⁷⁶, usytuowaną na środkowym murze obronnym, a także zabarykadować wspomnianą już Bramę Zamkową (Gdańską)⁷⁷. Miało to miejsce jeszcze przed podaniem się miasta Szwedom, co świadczy o tym, że dowództwo obrony zamku spodziewało się kapitulacji mieszczan. Wreszcie 100 wybrańców obsadziło stanowiska na wale obronnym, gdzie znajdowały się również stanowiska artylerii.

⁷⁰ S. JÓZWIĄK, J. TRUPINDA, op.cit., s. 64–65.

⁷¹ „Po bokach tej baszty bram wwejzdnic 2 ze zwodami: jedna z przyjazdu od Gdańska, [...] druga z przyjazdu od Tczewa”, Lustracja 1607, ŻDEM, t. 1, s. 79.

⁷² Biblioteka Naukowa Muzeum Zamkowego w Malborku (dalej cyt. BNMZM), sygn. 5 III 2636, s. 41. Lustracja zamku z 1565 r. zachowała się jedynie w odpisie wykonanym przez Johanna Sembrzyckiego w 1889 r. na podstawie oryginału przechowywanego niegdyś w Staatsarchiv Königsberg. Kopia odpisu znajduje się w Bibliotece Naukowej MZM, oryginał transkrypcji zaś w Archiwum Państwowym w Gdańsku, w zespole Zarząd Odbudowy Zamku (Schlossbauverwaltung), sygn. 206/174.

⁷³ ŻDEM, t. 2, s. 66.

⁷⁴ Tzn. o dwóch wieżach.

⁷⁵ ŻDEM, t. 1, s. 79.

⁷⁶ ŻDEM, t. 2, s. 62.

⁷⁷ Smidelius twierdził, że Bramę Gdańską zabarykadowano na rozkaz Pęćławskiego, ale mieszczanie mogli o tym nie wiedzieć, oskarżając Jakuba Sosnowskiego o wrogą postawę wobec miasta; G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 143.

Dołączyło do nich tamże kolejnych 100 żołnierzy piechoty zamkowej przysłanych przez podstarościę, którzy zabezpieczyli też basteje przy wale⁷⁸. Wynika z tego, że wał obsadzono łącznie około 200 piechurami. Trudno natomiast jednoznacznie stwierdzić, co miał na myśli Visnensis, pisząc, że Turski wysłał 60 żołnierzy „pod Nogat”. Najprawdopodobniej ludzie ci obsadzili dwie baszty flankujące Bramę Mostową, strzegące dostępu do zamku od zachodu od strony mostu na Nogacie. W lustracji z 1565 r. zapisano, że przez Bramę Mostową „chodzenie jest nad Nogat po moście”⁷⁹. Określenia „pod Nogat” i „nad Nogat” brzmią bardzo podobnie. W kolejnej lustracji z 1590 r. opisano ją jako „bramę, która idzie z mostu ku zamkowi”⁸⁰, a w późniejszej o 40 lat lustracji z 1607 r. nazywano ją już po prostu „basztą mostową”⁸¹. O obronie Bramy Mostowej będzie mowa za chwilę.

W międzyczasie, podczas trwającego już szturm, około godziny 7 rano siły obrońców zostały wzmocnione przybyciem oddziału piechoty „niemieckiej” liczącego między 100 a 150 żołnierzy. Tych miano skierować do walki „ku szancowemu pułkowi”, czyli w kierunku Wieży Modrej (obecnie zwanej Maślankową) po północnej stronie zamku⁸². Ponadto do zamku weszło „Żuławczyków chłopów do kopania circiter 60”⁸³.

Według Jana Visnensisa szturm szwedzki i ostrzał artyleryjski trwały od godziny 3 do 9 rano, kiedy to sytuację broniących się w zamku sił pogorszyło poddanie się miasta i wpuszczenie przez mieszczan wojsk szwedzkich wewnątrz murów obronnych. Umożliwiło to Szwedom zajęcie pozycji w budynkach położonych na południe od fosy oddzielającej zamek od miasta i prowadzenie bezpośredniego ostrzału obrońców Zamku Wysokiego. Według relacji Jana Visnensisa: „Skoczą nasi na wysoki zamek odpierać ich od miasta, ale trudno, zaraz się pokryli po domach i naszych z wałów, z bramy miejskiej i Piaskowej i z domów miejskich odpędzili od strzelby; tam piechoty pięć na śmierć padło, a pięć postrzelonych zostało”⁸⁴.

Potwierdza to zeznanie Andrzeja Smideliusa, który powiedział, że gdy „Gustawa puścili mieszczanie do miasta, zarazem obrócili strzelbę miejską przeciwko zamkowemu wałowi, skąd piechotę wszystką odstrzelały”⁸⁵. Wtedy też „[n]asi, odstrzelani od dział na wałach, poczęli z zamku wysokiego potężnie

⁷⁸ Było ich sześć i jako „baszty” zostały opisane w lustracji z 1590 r.; ŻDEM, t. 2, s. 65.

⁷⁹ BNMZM, sygn. 5 III 2636, s. 40.

⁸⁰ ŻDEM, t. 2, s. 66.

⁸¹ ŻDEM, t. 1, s. 80.

⁸² Zob. przyp. 65.

⁸³ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytania 1 i 2. Chłopi żuławscy realizowali obowiązek zbrojnego stawienia się do obrony zamku malborskiego, który pochodził jeszcze z czasów krzyżackich.

⁸⁴ Visnensis, s. 40.

⁸⁵ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 4.

z hakownic i śmigownic strzelać i bronili ulic, aby się pod zamek [Szwedzi – R.P.] nie kupili, ale skradli się pod bramę zamkową, gdy drudzy zabawiali naszych od rynku⁸⁶. Wspomniana w tym fragmencie źródła „brama zamkowa” to brama położona po południowo-zachodniej stronie zamku⁸⁷, a nie, jak chciał Jerzy Teodorczyk, zespół tzw. Bramy Nowej (Piaskowej, na Piaski) usytuowany po wschodniej stronie twierdzy⁸⁸. Dodatkowo „puszkarz miejski, który był od miasta przydany do obrony zamkowi, kazał mu P. Pęcławski kulę ognistą puścić do miasta, kiedy był Gustaw w mieście, aby miasto zapalił, a on ją na zamkowe mury obrócił, i potym co najlepsze działo rozsadził⁸⁹”.

Z relacji Jana Visnensisa wynika, że mimo poddania się miasta, zamek bronił się jeszcze do „wpół do dziewiątej po południu⁹⁰”. Potem nastąpiła katastrofa, gdyż najpierw „przez Nogat się przeprawili Szwedowie i po tym odebrali fortecę⁹¹”. W tym miejscu relacja Visnensisa jest niezgodna z zeznaniami księży malborskich, gdyż twierdził on, że „za most do fortecy” wysłano 50 wybrańców Pęcławskiego. Tymczasem księża diecezjalni na pytanie: „Fortecę kto poddał za mostem nieprzyjacielowi?”, odpowiadali, że „piechota zamkowa nie mogła wstrzymać impetu i pouciekała, który[ch] było circiter 40⁹²”. Trudno rozstrzygnąć, która wersja jest prawdziwa.

W tym miejscu należy wrócić do wielokrotnie przywoływanego tekstu Jerzego Teodorczyka, który sądził, że przełamanie przez Szwedów obrony i wdarcie się do miasta miało miejsce po wschodniej stronie zamku, przy Bramie Nowej (nazwa nieużywana w XVII w.), czyli Piaskowej zamkowej⁹³. Jest to interpretacja niewłaściwa. Podczas przesłuchania przed sądem biskupim zadano duchownym pytanie: „Którędy do zamku wszedł nieprzyjaciel, gdyż brama była jedna zasypana piaskiem, a druga dobrze zawarta?”. Andrzej Smidelius odpowiedział, że „mostową bramę⁹⁴, która była zatarasowana drzewem wysiekli nieprzyj[aciele i weszli, a drugą bramą od miasta, która była zasypana piaskiem, [o] tej nie wiem jako dobyto, to wie, że nieprzyj[aciel] nią wchodził do zamku”, Sebastian z Chełmna zaś stwierdził: „Drzewem zatarasowaną bramę wysiekli, nasza piechota nie broniła, ale pouciekała, o drugiej bramie nie

⁸⁶ Visnensis, s. 40.

⁸⁷ Szczegółowo odnośnie do „bramy zamkowej” zob. przyp. 55.

⁸⁸ J. TEODORCZYK, op.cit., s. 53. W tym miejscu swojego artykułu autor snuje zupełnie fantastyczne wizje i „opisy” szturmów, których wcale nie zamieszczono w źródłach, na które się powołuje. Przeinacza również treść „cytowanych” fragmentów relacji Jana Visnensisa.

⁸⁹ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 12.

⁹⁰ Visnensis, s. 40.

⁹¹ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 8.

⁹² Ibid.

⁹³ Istniała jeszcze baszta Piaskowa miejska.

⁹⁴ „Brama mostowa” znajduje się, jak wspomniano, po zachodniej stronie zamku.

wiem⁹⁵. Świadczenia te wskazują jednoznacznie, że Szwedzi wdarli się do zamku od strony zachodniej, a nie od wschodniej przez Bramę Nową (Piaskową zamkową) i wał, jak chciał Teodorczyk⁹⁶.

Prawdziwy przebieg wydarzeń był więc następujący⁹⁷: żołnierze broniący przyczółku mostowego na lewym brzegu rzeki, których było około 40–50, nie wytrzymali impetu nacierających Szwedów i uciekli, a wojska szwedzkie przeszły przez most na Nogacie. Dotarły do Bramy Mostowej, gdzie nie natrafivszy na opór piechoty, która uciekła, wyłamali tarasujące ją drzewo i weszli na tzw. Podzamcze (obecnie Międzymurze Zachodnie). Obaj duchowni podkreślali przy tym, że nie wiedzą, w jaki sposób opanowano Bramę Zamkową (Gdańską). W świetle powyższego odpowiedź wydaje się prosta: po wdarciu się do zamku żołnierze szwedzcy udroznili dostęp do zasypanej piaskiem bramy i wpuścili do zamku kolejne oddziały wcześniej nacierające od strony miasta.

Potem „Szwedowie, onę [Bramę Mostową – R.P.] opanowawszy, nikomu z niej na podwórze w zamku ukazać się nie dali”. Visnensis relacjonował, że następnie „Bramę z zamkiem potężnie wyłamali i już [się – R.P.] chorągwie [szwedzkie – R.P.] na zamku niższym się pokazały. Marszałek⁹⁸ na niższy zamek wjechał⁹⁹. Wynika z tego, że po zajęciu Międzymurza Zachodniego Szwedzi przebili się przez ostatnią bramę dzielącą ich od Zamku Niskiego, opisaną w lustracji z 1607 r. jako „brama do Niskiego Zamku od [strony – R.P.] Kornhauzu¹⁰⁰, w tej bramie wzwód na łańcuchach i wrota na zawiasach zamczyste [tzn. zamykane na zamek – R.P.]”¹⁰¹. Ujrzawszy Szwedów na Zamku Niskim, Pęcławski na czele swoich ludzi usiłował podnieść bliżej nieokreślony most zwodzony. Najprawdopodobniej próbował zapobiec wejściu nieprzyjaciela do Zamku Średniego. Rzeczywiście w lustracji z 1607 r. odnotowano, że w bramie „do średniego zamku” znajdował się „wzwód na łańcuchach”¹⁰².

⁹⁵ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 7.

⁹⁶ Aby uprawdopodobnić swoją wersję wydarzeń, autor ten posunął się wręcz do nieuprawnionej zmiany tekstu źródła, pisząc: „bramę Piaskowską (Główną) potężnie wyłamano i Szwedzi, konno i pieszo, z rozwiniętymi chorągwiami, wpadli na dziedziniec zamku niskiego”, J. TEODORCZYK, op.cit., s. 53. Tymczasem oryginalny tekst w relacji Visnensisa brzmi następująco: „Bramę z zamkiem potężnie wyłamali, i już chorągwie na zamku niższym się pokazały”, Visnensis, s. 40.

⁹⁷ Nie zwrócił na to uwagi również Alfons Mańkowski, który nie wiadomo, dlaczego uznał, że zajęcie przyczółku mostowego nastąpiło już po wkroczeniu Szwedów do zamku, A. MAŃKOWSKI, op.cit., s. 7. Być może tym zasugerował się Teodorczyk w swojej interpretacji przebiegu wydarzeń.

⁹⁸ Prawdopodobnie Herman Wrangel, szwedzki marszałek polny.

⁹⁹ Visnensis, s. 40.

¹⁰⁰ Czyli od strony zachodniej. Szerzej na temat tego zespołu bramnego zob. B. WASIK, op.cit., s. 15–30.

¹⁰¹ ŻDEM, t. 1, s. 85.

¹⁰² Ibid., s. 99.

Niestety bramy tej nie udało się zamknąć, gdyż „wzvodu nie naprawiono, bo dopiero w sobotę, gdy już szturmowano, robiono koło niego”¹⁰³. Jednocześnie po wejściu do Zamku Niskiego (Dolnego)¹⁰⁴ Szwedzi z pomocą pochwyczonego zamkowego puszkarza szybko opanowali arsenał zamkowy, przejmując pozostałe jeszcze obrońcom zapasy broni i amunicji¹⁰⁵. Tymczasem spostrzegłszy zamiary Pęcławskiego dowódca szwedzki, znajdujący się już na dziedzińcu Zamku Niskiego, miał zakrzyknąć po łacinie do polskich piechurów, aby rzucili broń, jeśli chcą żyć¹⁰⁶. „Piechota [...] zrozumiałwszy od drugich, co marszałek mówił, muszkiety rzuciła i szable od niej odbierano, [...] a piechota szwedzka się sypała, i weszło ich do 7000; gdy weszli, koło uczynili na występie i do zamku wysokiego gromadnie weszli”¹⁰⁷. Walka ustała i bitwa zakończyła się symbolicznie: oddaniem kluczy do zamku oficerowi szwedzkiemu przez podstarościego malborskiego Stanisława Turskiego¹⁰⁸.

Jeńców zgromadzono w wielkim spichlerzu zwanym Kornhauzem na Zamku Niskim i tam trzymano do następnego dnia¹⁰⁹. W niedzielę 19 lipca około 10 rano do zamku przyjechał król szwedzki, który rozmawiał z obrońcami, którzy „wszyscy [stali – R.P.] zamkowi w gromadzie pod Cornusem”¹¹⁰. Tam Gustaw Adolf „pochwalił, że z małą garścią tak mężnie się broniliśmy”, mówiąc również: „nie takiego tu opatrzenia było trzeba, otoście się bronili, jako na cnotliwego żołnierza należy”¹¹¹. Następnie, jak zeznał Smidelius, namawiał rotmistrza do przejścia na służbę szwedzką: „potym prosił Pęcławskiego, aby mu służył przez burmistrza malborskiego tłumacza, który odpowiedział [tzn. Pęcławski – R.P.], tego uczynić ja nie mam woli, żołnierką się bawić, ale rolą doma. Zaczym też Gustaw rzekł: ja nikogo nie przymuszam, kto cnotliwy, niechaj mi służy”¹¹². Potwierdził to w swoim sprawozdaniu Visnensis: „Pana Pęcławskiego chciał [Gustaw Adolf – R.P.] na służbę pociągnąć, postępując na ćwierć po 400 talerów, ale on statecznie wymówił się przysięgą królowi, panu swemu”. Szwedzi próbowali zwerbować też innych obrońców, w efekcie czego „drudzy przystali do niego, a drudzy poszły”, „chciał [...], aby piechota pozostała do niego przystała i zostawił ich sobie kilkudziesiąt”¹¹³. Pozostali jeńcy

¹⁰³ Visnensis, s. 40.

¹⁰⁴ Obecnie „Przedzamcze”.

¹⁰⁵ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 6.

¹⁰⁶ „Qui non vult perire, deponat arma”, Visnensis, s. 40.

¹⁰⁷ Ibid.

¹⁰⁸ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 5.

¹⁰⁹ Visnensis, s. 40.

¹¹⁰ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 10.

¹¹¹ Ibid.; Visnensis, s. 40.

¹¹² Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 10.

¹¹³ Ibid.; Visnensis, s. 40.

wzięci do niewoli w zamku prosili króla szwedzkiego, aby ich uwolnił, co w efekcie nastąpiło w poniedziałek 20 lipca „na wieczór”¹¹⁴.

Na podstawie relacji malborskich duchownych można ustalić przyczyny porażki poniesionej w starciu ze Szwedami. Pierwszą była ogromna dysproporcja sił między przeciwnikami. Liczebność obrońców podawana przez jezuitę oraz dwóch duchownych diecezjalnych jest bardzo zbliżona. Według nich zamku broniło 200 wybrańców pod dowództwem Pęcławskiego, między 100 a 160 członków stałej załogi zamkowej oraz między 100 a 150 „Niemców”¹¹⁵, łącznie między 450 a 460 ludzi. Nie wiemy, jak liczna była artyleria zamkowa. W twierdzy przebywało ponadto 60 chłopów żuławskich wezwanych w ramach prac szarwarkowych do sypania umocnień, ci jednak nie wzięli udziału w walce¹¹⁶. Z kolei według ustaleń Michała Paradowskiego wkrótce po zajęciu Malborka przebywające pod Tczewem siły szwedzkie liczyły 6700 żołnierzy. W Malborku Szwedzi pozostawili garnizon liczący 500 ludzi (a więc niewiele liczniejszy niż polska załoga zamku przed kapitulacją), co oznacza, że podchodząc pod liczebność sił przed atakiem na to miasto i zamek, wynosiła około 7200 ludzi oraz kilkadziesiąt różnego rodzaju dział¹¹⁷.

Drugim czynnikiem była bardzo niska wartość bojowa jednostek broniących zamku. Piechota wybraniecka rotmistrza Pęcławskiego była piechotą chłopską, rekrutowaną w dobrach królewskich, służący w tej formacji żołnierze byli z reguły słabo wyszkoleni. Często nie traktowano ich jako pełnowartościowej piechoty, ale raczej jako jednostki pomocnicze, przydatne głównie jako siła robocza do sypania i kopania umocnień. Według opinii kasztelana krakowskiego Jerzego Zbaraskiego byli to żołnierze słabo wyszkoleni, lecz potrafiący strzelać i przydatni do obrony obozów lub okopów¹¹⁸. Jednak w porównaniu z piechotą zamkową, z relacji duchownych malborskich wyłania się dość pozytywny obraz wybrańców broniących zamku. Andrzej Smidelius zeznał bowiem, „że zamkowa piechota puciekąła i pokryła się, a rotmistrzowska piechota dosyć dobrze się broniła”¹¹⁹. Należy jednak przypomnieć, że to

¹¹⁴ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 12; Visnensis, s. 40.

¹¹⁵ Wedle relacji Hoppego oraz przywoływanego już pisma miasta Malborka jednostką tą miał dowodzić kapitan „Polidorus” (Polidor Adrian von Katz). Mieszczanie malborscy twierdzili jednak, że żołnierze ci przyszli do zamku „bez kapitana”, zob. G. LENGNICH, op.cit., cz. 2: *Documenta*, s. 141. Na temat tego dowódcy zob. Sławomir AUGUSIEWICZ, *Diariusz kampanii w Prusach Królewskich w 1626 roku Wolfa von der Ölsnitza*, *Przegląd Historyczno-Wojskowy*, R. 24: 2023, z. 1, s. 205, 218–219, DOI: [http://dx.doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.1\(283\).0008](http://dx.doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.1(283).0008).

¹¹⁶ Por. aneks źródłowy; Visnensis, s. 39–40.

¹¹⁷ Michał PARADOWSKI, *Studia i materiały do historii wojen ze Szwecją 1600–1635*, *Oświęcim* 2013, s. 90–91, 93, 95.

¹¹⁸ Idem, *Despite destruction*, s. 14–15, 103.

¹¹⁹ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 9.

najprawdopodobniej wybrańcy nie obronili przyczółku mostowego oraz Bramy Mostowej, pozwalając wdrzeć się Szwedom do zamku.

Mimo to w porównaniu z wybrańcami znacznie gorzej w opinii duchownych wypadła piechota zamkowa¹²⁰. Żołnierze tej formacji, w rzeczywistości raczej członkowie służby zamkowej i drobni partacze z jurydyki starościńskiej, „jedni strzelać nie umieli i pouciekali, inni starzy byli”¹²¹. Nie tylko ich umiejętności wojskowe były nikłe, ale także morale, o czym świadczą kolejne wystawione im oceny: „piechota zamkowa nie mogła wstrzymać impetu i pouciekała” albo „zamkowa piechota pouciekała i pokryła się”¹²².

Z relacji wynika, że jeszcze mniejszą wartość bojową przedstawiali „Niemcy”. W rzeczywistości nie była to piechota cudzoziemskiego wzoru, ale przebierańcy, „miasto Niemców, Rusini, co ich na skutach pobrano”. Visnensis podawał, że było ich „coś nad sto”¹²³. O tego rodzaju „wojsku” i defraudowaniu przez kapitanów pieniędzy przeznaczonych ze skarbu na zawodową piechotę zaciężną pisał w kontekście najazdu szwedzkiego na Prusy w liście do króla z 18 lipca (!) kasztelan krakowski Jerzy Zbaraski: „Co za kapitani zbierali ludzi na WKM, ja tego nie wiem, tylko to wiem [...], że miasto żołnierzów flisy z skut rozmaitych panów, którzy posyłali do Gdańska, ci kapitani WKM brali, a niemieckie odzienie tylko na nie kładli i takich za żołnierze udawali”¹²⁴.

Jak widać, ten haniebny proceder był także praktykowany w Gdańsku w odniesieniu do „żołnierzy” przysłanych do obrony Malborka. Stanisław z Chełmna szacował, że oddział ten był liczniejszy, zeznając, iż „Niemców także było circiter półtorasta” (czyli 150)¹²⁵. Visnensis wystawił im bardzo negatywną ocenę, pisząc, że „tym [„Niemcom”/Rusinom – R.P.], gdy szturmowano, muszkiety rozdawano, a kul dziesięć ulano i między nich rzucono. Prochu też dodawano, ale że naprędce wydając, sami się prochem zapalili”¹²⁶. Opisana sytuacja świadczy o tym, że był to żołnierz zupełnie niewykształcony.

Równie negatywny jest obraz artylerzystów i używanego przez nich sprzętu. Duchowni diecezjalni zeznali, że „Pęclawski, rotmistrz, [...] widząc puszkarze zamkowe niesposobne, sam strzelał” i „Potym dla częstego strzelania działo się rozpadło, a drugie na ziemię poupadały, dlatego iż koła pod działami drugimi spróchniały były”. Na zadane zaś w czasie przesłuchania pytanie:

¹²⁰ Zob. przyp. 49.

¹²¹ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 2.

¹²² Ibid., odpowiedzi na pytania 8 i 9.

¹²³ Visnensis, s. 40.

¹²⁴ *Listy księcia Jerzego Zbaraskiego kasztelana krakowskiego, z lat 1621–1631*, wyd. August SOKOŁOWSKI, Kraków 1878, s. 106; A. SZELĄGOWSKI, op.cit., s. 41; J. TEODORCZYK, op.cit., s. 51.

¹²⁵ Zob. przyp. 65.

¹²⁶ Visnensis, s. 40.

„Kto o strzelbie powiedział nieprzy[j]acielowi?”, odpowiedź brzmiała: „zamkowy puszkarz”¹²⁷. O postawie puszkarza miejskiego mającego wspierać obronę zamku była już mowa. Wreszcie ostatnim, wspomnianym czynnikiem, był brak jednolitego dowództwa nad całością sił broniących zamku.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy stwierdzić, że przewaga militarna po stronie Szwedów była znaczna. Nawet mimo tego, że – jak udowodnił Michał Paradowski – Szwedzi przygotowali do inwazji na Prusy jednostki krajowe, niedoświadczone dotychczas w bojach i borykające się z brakami w uzbrojeniu, a nawet umundurowaniu, najbardziej wartościowe wojska trzymając nadal w pierwszej fazie wojny na froncie inflanckim¹²⁸.

Po utracie Malborka oraz innych miast rozpoczęto poszukiwanie odpowiedzialnych za poniesione klęski. Już na sejmie nadzwyczajnym, zwołanym przez Zygmunta III do Torunia (19 XI – 3 XII 1626), szukano winnych „sromotnych poddań” w Prusach, a zarzuty padły nawet pod adresem samego króla¹²⁹. Biskup Piasecki w swojej kronice, pisanej znacznie później, zarzucał Pęcławskiemu, że ten „w sztuce wojennej niebiegły, a do tego za rzecz godziwą mając stanowisko nie sobie poruczone opuścić, poprzestał na tem, że zjadł z Gustawem wieczerzę i z tłumoczkami swemi wolność odejścia otrzymał”¹³⁰. Albrycht Stanisław Radziwiłł oskarżał zaś dowódcę obrony wprost o tchórzostwo¹³¹. Zarzucano zatem Pęcławskiemu, że nie znał się na sztuce wojennej, stchórzył w obliczu nieprzyjaciela i porzucił swoje stanowisko, w zamian za co król szwedzki pozwolił mu odejść wraz z całym dobytkiem. W tej ostatniej sprawie indagowano duchownych malborskich podczas przesłuchania przed sądem biskupim, zadając dwa pytania: „Jako rzeczy swoje wyprowadził z zamku P. Pęcławski?” i „Jako P. Pęcławskiego z zamku puścił Gustaw?”¹³².

Andrzej Smidelius odpowiadał, że Szwedzi zrabowali również część majątku osobistego należącego do Pęcławskiego, który został uwolniony z niewoli na prośby kierowane przez ogół obrońców do Gustawa Adolfa i jego marszałka. Sebastian z Chełmna powołał się natomiast na relację z ust samego Pęcławskiego, który miał mu powiedzieć, że został okradziony w czasie, kiedy został wezwany przed oblicze króla szwedzkiego i ostatecznie „nie miał nic, jeno żupan atłasowy i kapelusz”. W kwestii wypuszczenia rotmistrza z niewoli odpowiadał to samo co Smidelius¹³³. Pytanie to było zapewne dlatego istotne, że według

¹²⁷ Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 1.

¹²⁸ M. PARADOWSKI, *Studia i materiały*, s. 88–92.

¹²⁹ G. LENGNICH, op.cit., s. 193; J. SEREDYKA, op.cit., s. 120–123.

¹³⁰ *Kronika Pawła Piaseckiego*, s. 324.

¹³¹ *Rys panowania króla Zygmunta III*, s. 19.

¹³² Aneks źródłowy, pytania 11 i 12.

¹³³ Ibid.

Hoppego wiceekonom Jakub Sosnowski nie został wówczas zwolniony, ale wywieziono go do Elbląga¹³⁴. Sytuacja ta mogła budzić więc podejrzenie, że Pęcławski zgodził się na jakiś układ z nieprzyjacielem i dlatego w przeciwieństwie do Sosnowskiego został wypuszczony. Z kolei Visnensis relacjonował, że król szwedzki proponował rotmistrzowi przejście na jego służbę, ale otrzymał odpowiedź odmowną. Potwierdzili to duchowni diecezjalni¹³⁵.

Zarzuty wobec rotmistrza były zatem poważne. Pęcławski oraz jego podwładni ponosili odpowiedzialność na podstawie artykułów wojskowych, które przewidywały m.in. surowe kary za zdradę, tchórzostwo i dezercję¹³⁶. Groziło mu także oskarżenie o popełnienie przestępstwa poddania zamku. Według ustaleń Karola Łopateckiego konstytucja sejmowa z 1588 r. zaliczała je do zdrady kraju, a „zbrodnia ta dotyczyła rotmistrza, osoby nominowanej na dowódcę oddziału bezpośrednio przez króla”. Oskarżony o to przestępstwo zagrożony był karą śmierci oraz konfiskatą mienia. Nie podlegał sądownictwu wojskowemu, ale sądowi sejmowemu¹³⁷.

Podczas sejmu toruńskiego Pęcławski nie poniósł żadnych konsekwencji, ale już w następnym roku, 1627 został pozwany przez instygatora przed sąd sejmowy. W instrukcjach dla posłów na sejm szlachta domagała się przecież, aby „dzierżawcy, którzy w Prusiech zamki przez złe opatrzenie potracieli, byli sądzeni”¹³⁸. Na marginesie, w świetle tego wezwania szlachty wielkopolskiej interesujące jest oskarżenie wyłącznie Pęcławskiego, a nie Sosnowskiego, będącego przecież przez kilka ostatnich lat przedwojennych dzierżawcą ekonomii malborskiej.

Z diariusza sejmowego dowiadujemy się, że sprawę rotmistrza król rozpatrywał 6 listopada: „Król Jego Mość causas fisci [sprawy skarbowe – R.P.]

¹³⁴ Hoppe, s. 80.

¹³⁵ Visnensis, s. 40; Aneks źródłowy, odpowiedź na pytanie 10.

¹³⁶ Karol ŁOPATECKI, „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku (Dissertationes – Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, t. 2), Białystok 2012, s. 125–286, 478–483; idem, *Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasądowym*, [in:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego. Materiały z konferencji poświęconej dziejom prawa karnego, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 11–13 marca 2008 r.*, red. Maciej MIKUŁA, Kraków 2009, s. 189–204; idem, *Artykuły rotmistrzowskie. Z badań nad kształtowaniem się wojsk zaciężnych w Koronie i WKSL*, [in:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. Karol ŁOPATECKI, Zabrze 2011, s. 63–82.

¹³⁷ Idem, *Zdrada Stanisława Radwankowskiego i jej wpływ na ukształtowanie przestępstwa poddania zamku*, [in:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. 1, red. Marian MIKOŁAJCZYK, Białystok–Katowice 2010, s. 293–294.

¹³⁸ *Diariusz sejmu 1627*, *Diariusze lat 1625–1630 oraz korespondencja dyplomatyczna*, Biblioteka Kórnicka PAN, sygn. 00341, k. 255.

sądził, i Pęcławskiego, o poddanie zamku Malborku. Instygator proponował przeciwko niemu, Żydowski bronił oratorie et sententiose movendo ad misericordiam [wymownie i rozsądnie przechodząc do współczucia – R.P.]. Protestatyley też żadny nie było, aby go miał malitiose [podle, podstępnie, łajdacko – R.P.] poddać, ale mere ex metu [wyłącznie ze strachu – R.P.] i tchórzostwa¹³⁹.

Z powyższego cytatu wynika, że ostatecznie nie oskarżono Pęcławskiego o celowe poddanie twierdzy wrogowi. Wyrokiem sejmowym Wojciech Pęcławski został skazany za tchórzostwo w obliczu nieprzyjaciela na infamię, czyli na utratę czci, co formalnie oznaczało brak możliwości pełnienia urzędów i funkcji publicznych. Była to poważna plama na honorze dla tego oficera, którą chciał zmazać, służąc wojskowo. W diariuszu kampanii smoleńskiej z lat 1633–1634 opisano epizod dotyczący walk o szaniec moskiewski na Pokrowskiej Górze, gdzie „ofiarował się p. Wojciech Pęcławski” i „wprzód poszedł pieszko z swojemi [...] na sławę i oczyszczenie [...] z siebie infamiej pewnej na sejmie przed tym na nim nakazanej [...] mężnie w oczach wszytkiego wojska zarabiając, strzelano do niego i ludu jego gęsto¹⁴⁰”.

Po kampanii smoleńskiej, być może za czyimś wstawiennictwem, podczas sejmku w 1635 r. infamia została z niego zdjęta konstytucją sejmową „O przywróceniu do czci ludzi swywołnych¹⁴¹”. Co ciekawe, wraz z nim ułaskawiony został Stanisław Turski, zapewne identyczny z dawnym podstarościm malborskim. Świadczyłoby to o tym, że nie tylko Pęcławski poniósł odpowiedzialność za poddanie zamku malborskiego na początku wojny o ujście Wisły. Można tylko spekulować, że ostatni z dowodzących obroną, Jakub Sosnowski, nie został ukarany ze względu na swoje silne i długotrwałe związki z dworem króla Zygmunta III.

¹³⁹ Ibid, k. 268.

¹⁴⁰ *Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV: 1633–1634*, opr. Mirosław NAGIELSKI, Warszawa 2006, s. 88, 106, 210, 217, 318; Daniel DALECKI, *Szlachta czerska w służbie wojskowej w dobie panowania Wazów (1587–1668)*, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 30, 2023, s. 33–34.

¹⁴¹ Należy wyjaśnić, że wbrew temu, co sądził Teodorczyk, Pęcławski został ułaskawiony tą właśnie ustawą nie dlatego, że brał udział w nielegalnym wyjściu na Śląsk, ale dlatego, że przy okazji sejm ogłosił również amnestię dla kilku infamisów skazanych przez sądy sejmowe za inne przestępstwa. Ułaskawienie to zostało dopisane na końcu tejże konstytucji i do niej dołączone. Zob. *Volumina Constitutionum*, t. 3: 1611–1640, vol. 2: 1627–1640, do druku przygotowali Stanisław GRODZISKI, Marcin KWIECIEŃ, Anna KARABOWICZ, przedm. Waław URUSZCZAK, Warszawa 2013, s. 284–285.

ANEKS

A AB ANNO 1626 (USQ[UE] AD PRAESENTEM 1630 ANNUM INCLUSIVE)
 CONNOTATA SUB ADMODU. R. DNO. VALENTINO SZCZAWINSKY CAN[ON]ICO
 ET OFFICIALI GENERALI CULMENSIS

Przy opracowaniu tekstu oparto się na *Instrukcji wydawniczej dla źródeł nowożytnych od XVI do połowy XIX w.* zredagowanej przez Kazimierza Lepszego¹⁴². Pisownię zmodernizowano według współczesnych zasad. Zmieniono i ujednolicono pisownię wyrazów: np. prziszedł na przyszedł, isz na iż, spruchniałe na spróchniałe itd., wielkich liter: np. Rotmistrz na rotmistrz, Burgrabim Malborskim na burgrabim malborskim itd., nazwisk: np. Pęczławski na Pęczławski, Szczawinsky na Szczawiński itd., uwspółcześniono interpunkcję oraz zapisy łączne i rozdzielne: np. potym na po tym, nieznosić na nie znosić itd. Skróty rozwiązano. Dla większej przejrzystości tekstu w nawiasach kwadratowych umieszczono brakujące litery. Objasnienia do osób wymienionych w tekście, a także użytych niektórych wyrażen podano w przypisach dolnych.

Oryg.: Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, zespół: Acta Consistorialia, sygn. C. 10, k. 7v–9v.

[k. 7v] Die 16 Mensis Novembris [1626]

Actus inquisitionis in deditone Arcis Mariaeburgen[sis]¹⁴³

Coram Admodu[m] R[evere]ndo D[omi]no Valentino Szczawiński¹⁴⁴ Can[oni]co et Offi[ci]ali Generali Culmen[si] Actisq[ue] praesentibus personalliter [k. 8] constituti Honorabiles viri Andreas Smidelius¹⁴⁵ Concionator Superioris Arcis Margeburgen[sis], et Sebastianus Culmen[sis]¹⁴⁶ praepositus S. Laurentii arcis Margeburgen[sis] ad instantiam Nobilis Alberti Pęczławski¹⁴⁷ occasione deditonis Arcis Margeburgen[sis] per praefatu[m] Nobilem Alber-

¹⁴² *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953, [in:] Janusz TANDECKI, Krzysztof KOPÍŃSKI, *Edytorstwo źródeł historycznych* (Nauki Pomocnicze Historii – Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk. Seria Nowa), Warszawa 2014, s. 359–384.

¹⁴³ Po lewej stronie na marginesie dopisek: „Inquisitio in Arce Mariaeburgen”.

¹⁴⁴ W oryginalne Szczawinsky. Walenty Szczawiński (1586–1634) – studiował w Rzymie, proboszcz w Miłoradzu na Wielkich Żuławach Malborskich, proboszcz u św. Jana w Toruniu w 1615 r., kanonik chełmiński w 1615 r., prepozyt w latach 1624–1625, oficjał chełmiński w 1617 r., sekretarz królewski w 1624 r. Stanisław JUJECZKA, *Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI – pocz. XX w.) / Clerici ex terris Poloniae, Lithuaniae et Prussiae Romae seu Urbe ordinati (saec. XVI ad init. XX)*, Wrocław 2018, s. 62, nr 134.

¹⁴⁵ Zob. przyp. 21.

¹⁴⁶ Zob. przyp. 22.

¹⁴⁷ W oryginalne Pęczławski. Zob. s. 9–10.

tu[m] Pęcławski ad perhibendum testimoniu[m] veritatis adcitati, qui: libet corum sigillatim et seorsive interrogatus conscientia sua allegante et tacto pectore recognovit et testatus est in haec verba.

In primis V[e]n[era]bilis Pater Andreas Smidelius Concionator Arcis Margeburgen[sis].

Quaesitus. 1. Kiedy P. Pęcławski, rotmistrz Je[g]lo Królewski[ej] Miłości, przyszedł do zamku malborskiego?

Odpowiedział, iż czwartego dnia przed przyjściem Gustawa księcia sudermańskiego¹⁴⁸, który dnia osiemnastego lipca w sobotę w roku terażniejszym Malbork wziął, i zaraz usłyszawszy o nieprzyjacielu, P. Pęcławski kazał wszystkie cegielnie, domy ogrodnicze ogniem znosić i bramę od miasta zasypywać. Gdy po tym gustawowe wojsko z wieczora w piątek podjechało pod¹⁴⁹ zamek malborski P. Pęcławski, rotmistrz, strzelać kazał całą noc potężnie z dział, widząc puszkarze zamkowe niesposobne, sam strzelał całą noc. Po tym dla częstego strzelania działo się rozpadło, a drugie na ziemię poupadały, dlatego iż koła pod działami drugimi spróchniały były.

Quaesitus 2. Jeśli P. Pęcławski dostateczne miał staranie o obsadzie zamkowej?

Odpowiedział, że baszty, które mógł osadzić, osadził, gdyż drugie baszty złe były, na które nie mógł wnieść, a piechoty było circiter trzysta.

Quaesitus 3. Jeśli P. Pęcławski z cudzemi w zamku ludźmi nie znosił się?

Odpowiedział, że nie znosił, jeno z P. Sosnowskim, burgrabim malborskim, i ze swoimi się znosił, a z cudzem żadnem nie znosił się.

Quaesitus 4. Jeśli P. Pęcławski miał jaką pomoc od miasta?

Odpowiedział, że żadnej pomocy miasto nie dało, i owszem, gdy Gustawa puścili mieszczanie do miasta, zarazem obrócili strzelbę miejską przeciwko zamkowemu wałowi¹⁵⁰, skąd piechotę wszystką odstrzelały. [k. 8v]

Quaesitus 5. Kto klucze zamkowe nieprzyjacielowi wydał?

Powiedział, że kapitan nieprzyjacielski do zamku wszedłszy, pytał się zaraz o kluczach, które mu oddał podstarośći zamkowy.

Quaesitus 6. Kto o strzelbie powiedział nieprzyjacielowi?

Odpowiedział, że zamkowy puszkarz¹⁵¹ ukazał cekhauz¹⁵².

¹⁴⁸ Gustaw II Adolf (1594–1632) – król Szwecji. Ze względu na konflikt dynastyczny o koronę szwedzką Rzeczpospolita nie uznawała jego tytułu królewskiego, tytułując go „Gustawem, księciem sudermańskim”.

¹⁴⁹ Następny wyraz przekreślony.

¹⁵⁰ Obecnie „Wały von Plauena”.

¹⁵¹ Na temat puszkarzy zamkowych zob. R. PANFIL, *Dygnitarze, urzędnicy*, s. 72–73.

¹⁵² Cekhauz (niem. *Zeughaus*), czyli zbrojownia, arsenał, ulokowany był w budynku po krzyżackiego Karwanu na Zamku Niskim.

Quaesitus 7. Którędy do zamku wszedł nieprzyjaciel, gdyż brama była jed-
na zasypała piaskiem, a druga dobrze zawarta?

Odpowiedział, że mostową bramę¹⁵³, która była zatarasowana drzewem,
wysiekl nieprzyjaciele i weszli, a drugą bramą od miasta, która była zasypa-
na piaskiem, [o] tej nie wiem, jako dobyto, to wie, że nieprzyjaciel nią wcho-
dził do zamku.

Quaesitus 8. Fortecę kto poddał za mostem nieprzyjacielowi¹⁵⁴?

Powiedział, że piechota zamkowa nie mogła wstrzymać impetu i poucieka-
ła, który[ch] było circiter 40.

Quaesitus 9. Jeśli też piechota zamkowa dosyć z siebie czyniła i dobrze się
broniła?

Odpowiedział, że zamkowa piechota pouciekała i pokryła się, a rotmi-
strzowska piechota¹⁵⁵ dosyć dobrze się broniła.

Quaesitus 10. Jako przyszedł do rozmowy z Gustawem¹⁵⁶ P. Pęcławski?

Odpowiedział, gdy przyjechał Gustaw do zamku w niedzielę¹⁵⁷ po południu,
byliśmy wszyscy zamkowi w gromadzie pod Cornusem [Kornhauzem – R.P.]¹⁵⁸.
Mówił Gustaw: nie takiego tu opatrzenia było trzeba, otoście się bronili, jako
na cnotliwego żołnierza należy, po tym prosił Pęcławskiego, aby mu służył
przez burmistrza malborskiego tłumacza, który odpowiedział [tzn. Pęcław-
ski – R.P.]: tego uczynić ja nie mam woli żołnierką się bawić, ale rolę doma.
Zaczyn też Gustaw rzekł: ja nikogo nie przymuszam, kto cnotliwy, niechaj mi
służy.

Quaesitus 11. Jako rzeczy swoje wyprowadził z zamku P. Pęcławski?

Odpowiedział: nie wiem, to wiem, że jemu nieprzyjaciele pobrali część
rzeczy i piechota zamkowa swoje rzeczy w tłumoki chowali i wyprowadzali
się, a zamku nie bronili.

Quaesitus 12. Jako P. Pęcławskiego z zamku puścił Gustaw?

Odpowiedział, żeśmy wszyscy w gromadzie samego Gustawa w niedzie-
lę prosili, aby nasz puścił. Po tym przez marszałka jego częste [k. 9] instancje
czyniliśmy, w poniedziałkowy dzień¹⁵⁹ na wieczór kazał nas wszystkich puścić.

Ultimo recognovit, że puszkarz miejski, który był od miasta przydany do
obrony zamkowi, kazał mu P. Pęcławski kulę ognistą puścić do miasta, kiedy

¹⁵³ Brama Mostowa po zachodniej stronie zamku, nad Nogatem.

¹⁵⁴ Chodzi o przyczółek mostowy na drugim brzegu rzeki Nogat (na Wielkiej Żuławie), gdzie
znajdowały się dwie baszty, fosa i mur obronny.

¹⁵⁵ Tzn. piechota wybraniecka rotmistrza Wojciecha Pęcławskiego.

¹⁵⁶ Gustaw Adolf, król Szwecji.

¹⁵⁷ 19 lipca.

¹⁵⁸ Cornus – Kornhaus, Wielki Spichlerz. Obecnie nieistniejący spichlerz ulokowany nie-
gdys po zachodniej stronie Zamku Niskiego, rozebrany w połowie XVIII w.

¹⁵⁹ 20 lipca.

był Gustaw w mieście, aby miasto zapalił, a on ją na zamkowe mury obrócił, i potym co najlepsze działo rozsadził.

Deinde V[e]n[era]bilis P[ater] Sebastianus Culmen[sis] praepositus Arcis Margeburgen[sis]¹⁶⁰.

Ad. 1 Quaesitu[m] Odpowiedział, iż P. Pęcławski, rotmistrz Króla J[ego] M[os]ci, przyszedł czwartego dnia przed przyjsciem Gustawa z dwuset piechoty wybrańców, zaczem działa kazał wynosić i gotować, kazał spalić cegielnicę¹⁶¹, wapiennicę¹⁶², domy i insze impedimenta¹⁶³, co do obrony przeskadzaly, znosić kazał ogniem. Strzelano całą noc z dział, jedno się rozpadło, a drugie, iż koła były pogniły pospadały.

Ad secundum. Odpowiedział, że jeździł na koniu po wałach, opatrując zamek na basztach piechotą, których nie było więcej zamkowej piechoty nad sto, z których drudzy strzelać nie umieli i pouciekali, drudzy starzy byli, a P. Pęcławskiego piechoty dwieście było. Niemców¹⁶⁴ także było circiter półtora, Żuławczyków chłopów było do kopania circiter 60.

Ad tertium. Odpowiedział, że nie wychodził z zamku i z nikim cudzym się nie znosił.

Ad 4. Odpowiedział, że nie miał oprócz puszkacza, który na zamek strzelał mias to¹⁶⁵ miasta, gdy mu kazano.

Ad 5. Podstarości zamek mu oddawał i klucze.

Ad 6. Nie wiem.

Ad 7. Drzewem zatarasowaną bramę wysiekli, nasza piechota nie broniła, ale pouciekała, o drugiej bramie nie wiem.

Ad 8. Że przez Nogat się przeprawili Szwedowie i po tym odebrali fortecę, a piechota pouciekała, który[ch] było circiter 40.

Ad 9. Strzelali, póki mogli, po tym pouciekali, uti primus¹⁶⁶.

Ad 10. Byliśmy wszyscy w gromadzie pod Cornusem.

Ad 11. Nie wiem, powiedział, że mu pobrali niektóre rzeczy żołnierze [k. 9v] i kiedy przed Gustawem był, nie miał nic, jeno żupan atłasowy i kapełusz.

Ad 12. Wszystkich razem na częste instancyje puścił, namawiając na służbę, drudzy przystali do niego, a drudzy poszli.

¹⁶⁰ Sebastian z Chelмна był prepozytem kościoła św. Wawrzyńca na Zamku Niskim.

¹⁶¹ Tzn. cegielnię zamkową ulokowaną za wałem, po wschodniej stronie zamku.

¹⁶² Wapiennik zamkowy.

¹⁶³ Przeszkody zasłaniające widok na przedpole zamku i przeskadzające w jego obronie.

¹⁶⁴ Tzn. piechoty cudzoziemskiej.

¹⁶⁵ Miasto – tutaj: zamiast do miasta.

¹⁶⁶ Jako pierwszy.



Il. 1. Fragment planu Malborka z 1629 r. autorstwa Olofa Hanssona *Svarta Delineatio Urbis et Arcis Marieburgensis Prussiss, Anno 1629*, Riksarkivet, Krigsarkivet, sygn. SE/KrA/0425/02/012, https://sok.riksarkivet.se/bildvisning/K0038192_00001#?c=&m=&s=&cv=&xywh=-1387%2C-1249%2C22497%2C11877 [dostęp z 7 I 2025 r.].

Niebieskie strzałki – kierunki uderzeń wojsk szwedzkich na zamek od wschodu i północy w nocy 17 i rankiem 18 lipca. Strzałki czerwone – kierunki uderzenia wojsk szwedzkich od zachodu i od strony miasta – tędy Szwedzi wdarli się do zamku wieczorem 18 lipca. Linia czerwona – drogi, którymi wojska szwedzkie weszły do zamku.

1. Zamek Wysoki; 2. Zamek Średni; 3. Zamek Niski (obecnie Przedzámce); 4. Podzámce (obecnie Międzýmurze Zachodnie); 5. Brama za Nogatem, „forteca”, „baszta za mostem od dwu wieżach” (obecnie nieistniejąca); 6. Brama Mostowa; 7. Brama Zamkowa (Gdańska, obecnie Brama Szewska); 8. Baszta Furta (obecnie nieistniejąca); 9. Zespół Bramy Nowej (Bramy na Piaski zamkowej); 10. Wieża Modra (obecnie Wieża Maślankowa) i zamurowany zespół bramny z Basztą Kominki (obecnie niesitniejący); 11. Cekhauz (obecnie Karwan); 12. Kornhauz (obecnie nieistnieje); 13. Wał obronny 1 (obecnie Wał Plauena); 14. Wał obronny 2 (obecnie ul. Starościńska); 15. Miasto Malbork.

Ultimo recognovit, że puszkarz miejski, który był od miasta przydany do obrony zamkowi, kazał jemu P. Pęczawski kulę ognistą puścić do miasta, kiedy był Gustaw w mieście, aby miasto zapalił, a on ją na zamkowe mury obrócił i potem co najlepsze działa rozsadził, a mieszczanie sami do zamku strzelali, a nasze odstrzelali.

Quam quidem attestationem praefatorum V[e]n[era]bilium DD. praesbiterorum[m] ad postulationem supradicti Nobilis Alberti Peczlawski ad acta officii mei suscepimus et V[e]n[era]bili Thomae Romanowsky parochi Nova villae et notario publico sub signo Officii Notariatus extradi iussimus.

BIBLIOGRAFIA

- Anusik, Zbigniew. *Gustaw II Adolf*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo, 2009.
- Augusiewicz, Sławomir. "Diariusz kampanii w Prusach Królewskich w 1626 roku Wolfa von der Ölsnitza." *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 24/1 (2023): 201–234. [http://dx.doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.1\(283\).0008](http://dx.doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.1(283).0008).
- Czaplewski, Paweł. *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 1921.
- Dalecki, Daniel. "Szlachta czerska w służbie wojskowej w dobie panowania Wazów." *Miscellanea Historico-Archivistica* 30 (2023): 29–53.
- Drabiński, Norbert. "Z dziejów okupacji szwedzkiej Elbląga w latach 1626–1635." *Rocznik Elbląski* 2 (1963): 141–165.
- Duda, Paweł. "Wojna o ujście Wisły w relacjach i ocenie dyplomacji papieskiej. Kampania roku 1626." In *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, vol. 4, edited by Zbigniew Hundert, Karol Żojdź and Jan Jerzy Sowa, 111–126. Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V, 2015.
- Górski, Karol. *Dzieje Malborka*. Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1960.
- Górski, Konstanty. "Wojna Rzeczypospolitej Polskiej z Szwecją za panowania Zygmunta III, od roku 1621-go do roku 1629-go." *Biblioteka Warszawska* 186/556 (1888): 55–84.
- Grodziski, Stanisław, Marcin Kwiecień and Anna Karabowicz. *Volumina Constitutum*, vol. 3: 1611–1640, part 1: 1611–1626. Preface by Waław Uruszczak. Warszawa: Kancelaria Sejmu. Wydawnictwo Sejmowe, 2010.
- Grodziski, Stanisław, Marcin Kwiecień and Anna Karabowicz. *Volumina Constitutum*, vol. 3: 1611–1640, part 2: 1627–1640. Preface by Waław Uruszczak. Warszawa: Kancelaria Sejmu. Wydawnictwo Sejmowe, 2013.
- Grzebień, Ludwik, ed. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy (1564–1995)*. Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "IGNATIANUM": Wydawnictwo WAM, 2004.
- Hejnosz, Wojciech and Julian Gronowski, eds. *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, vol. 2. Toruń: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1960.

- Józefczyk, Mieczysław. *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, vol. 1: *Synteza dziejów*. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2012.
- Jóźwiak, Sławomir and Janusz Trupinda. *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach Wielkich Mistrzów (1309–1457)*. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2019.
- Jujeczka, Stanisław. *Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI – pocz. XX w.) / Clerici ex terris Poloniae, Lithuaniae et Prussiae Romae seu Urbe ordinati (saec. XVI ad init. XX)*. Wrocław: Wydawnictwo eboki.com.pl, 2018.
- Korytko, Andrzej. “O ujście Wisły. Działania militarne w latach 1626–1635.” In *Wielkie wojny w Prusach: działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, edited by Witold Gieszczyński and Norbert Kasparek, 47–68. Dąbrówno: Oficyna “Retman”, 2010.
- Łopatecki, Karol. “Artykuły rotmistrzowskie. Z badań nad kształtowaniem się wojsk zaciężnych w Koronie i WKsL.” In *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, edited by Karol Łopatecki, 63–82. Zabrze: Wydawnictwo Infortedititions, 2011.
- Łopatecki, Karol. “*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2012.
- Łopatecki, Karol. “Poglądy Floriana Zebrzydowskiego dotyczące ufortyfikowania, obrony i poddania twierdz.” *Białostockie Teki Historyczne* 13 (2015): 91–110. <http://dx.doi.org/10.15290/bth.2015.13.04>.
- Łopatecki, Karol. “Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasądowym.” In *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego. Materiały z konferencji poświęconej dziejom prawa karnego, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 11–13 marca 2008 r.*, edited by Maciej Mikuła, 189–204. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009.
- Łopatecki, Karol. “Zdrada Stanisława Radwankowskiego i jej wpływ na ukształtowanie przestępstwa poddania zamku.” In *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, vol. 1, edited by Marian Mikołajczyk, 285–300. Białystok, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2010.
- Mańkowski, Alfons. “Zdobycie zamku malborskiego przez Szwedów 1626 r.” *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 6/1 (1923): 5–7.
- Mikulski, Krzysztof and Antoni, Gąsiorowski, ed. *Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990.
- Nadolny, Anasztazy and Rafał Panfil. “Śledztwo w sprawie poddania zamku malborskiego Szwedom w 1626 r.” In *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa broń dobytą mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, vol. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, edited by Artur Dobry and Rafał Panfil, 177–179. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2022.
- Nagielski, Mirosław. “Udział królewicza Władysława Zygmunta w kampanii chocimskiej.” In *Od Cecory do Chocimia. Studia z dziejów wojny Rzeczypospolitej z Turcją 1620–1621*, edited by Zbigniew Hundert, Paweł Tyszka, 86–103. Warszawa: Arx Regia Wydawnictwo Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum, 2024.

- Nagielski, Mirosław, ed. *Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV 1633–1634*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2006.
- Panfil, Rafał. “Cekhaus malborski.” In *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, vol. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, edited by Artur Dobry and Rafał Panfil, 200. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2022.
- Panfil, Rafał. “Dygnitarze, urzędnicy, duchowni i służba zamku malborskiego w latach 1552–1569 w świetle ksiąg rachunkowych administratorów.” *Studia Zamkowe* 7 (2020): 55–94.
- Panfil, Rafał. “Jezuici w Malborku w XVII wieku.” PhD diss., Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2020.
- Panfil, Rafał. “Ordynacja piechoty zamkowej.” In *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, vol. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, edited by Artur Dobry and Rafał Panfil, 207. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2022.
- Panfil, Rafał. “Starostwo malborskie.” In *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, vol. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, edited by Artur Dobry and Rafał Panfil, 108–109. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2022.
- Panfil, Rafał. “Załoga zamkowa.” In *Regnum defendo ense et alis tego stricto / Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, vol. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 września – 2 stycznia 2022*, edited by Artur Dobry and Rafał Panfil, 204–205. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2022.
- Paradowski, Michał. *Studia i materiały do historii wojen ze Szwecją 1600–1635*. Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V, 2013.
- Paradowski, Michał. *Despite destruction, misery and privations... The Polish army in Prussia during the war against Sweden 1626–1629*. Solihull: Helion and & Company, 2020.
- Paradowski, Michał, ed. *Szwedzkie wojny 1611–1632*, vol. 2/1: *Wojny z Polską*. Translated by Wojciech Łygaś. Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V, 2016.
- Pertek, Jerzy. “Gabriel Posse (1590–1631/1632).” In *Polski słownik biograficzny*, vol. 27/4, edited by Emanuel Rostworowski and Krystyna Abramczuk, 694–696. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1983.
- Seredyka, Jan. *Sejm w Toruniu z 1626 roku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1966.
- Szelągowski, Adam. *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*. Edited by Andrzej Korytko. Dąbrówno: Oficyna Retman, 2012.
- Tandecki, Janusz and Krzysztof Kopiński. *Edytorstwo źródeł historycznych*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2014.

- Teodorczyk, Jerzy. "Walki o Malbork w roku 1626, z uwzględnieniem opisu stanu forticy, piechoty polskiej i szwedzkiej oraz politycznego tła wydarzeń." In *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, part 7, edited by Zdzisław Żygulski jr, 40–69. Kraków: Muzeum Narodowe w Krakowie, 1978.
- Wasik, Bogusz. "Zespół bram między Przedzamczem a Nogatem w Malborku z XIV wieku. Przyczynek do badań słabo poznanych elementów założenia zamkowego", *Zapiski Historyczne*, t. 89, z. 4 (2024): 5–31. <http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2024.27>.
- Wijaczka, Jacek. "Prusy Królewskie – dzieje polityczne do 1660 r." In *Prusy Królewskie – społeczeństwo, kultura, gospodarka (1454–1772). Szkice z dziejów*, edited by Edmund Kizik, 34–70. Gdańsk: Muzeum Narodowe w Gdańsku, 2012.
- Zawadzki, Wojciech. *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomeziańskiego w latach 1525–1821*, vol. 2: *Słownik*. Elbląg: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL”, 2009.

